



TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

NR 21 (289)

23 MAJA 1997 R.

CENA 1,00 ZŁ

Laurów przybywa

Miło nam donieść, że sanocki poeta **Janusz Szuber** do wielu przyznanych mu nagród dołączył kolejną – został laureatem nagrody Wojewody Krośnieńskiego w dziedzinie kultury. Uroczyste wręczenie wyróżnień odbędzie się dziś w Urzędzie Wojewódzkim w Krośnie. Gratulujemy!

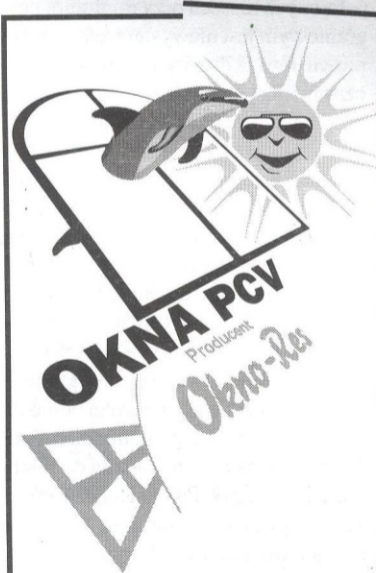
Kleber² Nowy SALON

WYPOSAŻENIA ŁAZIENEK

SANOK, tel. 46 32 502
ul. Rymanowska 34,

płytki ceramiczne

- ♦ terakota ♦ gres
- ♦ ceramika sanitarna
- ♦ komplety łazienkowe

Duży wybór, niskie ceny
Serdecznie zapraszamy!

FILIA W SANOKU

HALA TARGOWA (I piętro) tel. 46 36 663

W najbliższą niedzielę sanocki Park Etnograficzny zatęśni muzyką, śpiewem i tańcem. Po raz kolejny odbędzie się tu doroczny Jarmark Folklorystyczny. Już od godz. 13.00 na skansenowej estradzie popisywać się będą zespoły z Polski, Ukrainy, Gruzji i Mołdawii. Na 16.00 przewidziano otwarcie wystaw *Dziewczęta z Galicji* oraz *Meble ludowe na Podkarpaciu*. Pierwsza – poprzez obrazy utrwalone obiektywem aparatu fotograficznego – przedstawia losy galicyjskich emigrantek. „O tym, że Polacy w poszukiwaniu pracy i chleba emigrowali do obu Ameryk, wiedzą niemal wszyscy, ale o tym, że szukali jej również w niewielkiej Danii, wie tylko niewiele osób. Sądzymy, że dramatyczne, w czysto ludzkim wymiarze fotografie, choć na chwilę zatrzymają nasze myśli przy losach ich bohaterów” – piszą w zaproszeniu organizatorzy wystawy. Druga z ekspozycji prezentuje ludowe meble pochodzące ze zbiorów Muzeum Budownictwa Ludowego.

Skansen pełen folkloru

Jarmark zawsze przyciąga liczne rzesze sanoczan. Poza doznaniem duchowym można tu liczyć na bardziej przyziemne przyjemności – smakowitą przekąskę czy kubek orzeźwiającego piwa. O ile tylko dopisze pogoda, i w tym roku zapewne nie zabraknie amatorów folklorystycznych uciech. Jak się bawili, opowiemy w następnym TS.

/k/

Jak kamień w wodę?

Od ponad trzech tygodni mówi o tym cały Sanok: zaginął Marek Pomykała. Marek był dziennikarzem „Gazety Bieszczadzkiej” i krakowskiego „Tempa”, a poprzednio „Tygodnika Sanockiego” i „Echa Sanoka” (pisywał też do wielu innych gazet), nie więc dziwnego, że znała go większość z nas. Pojawiły się oczywiście najróżniejsze plotki – że wyjechał do Niemiec bądź na Słowację, że znaleziono go powieszony w Komańczy. Nie brakowało też komentarzy zupełnie niedorzecznych – iż związek z całą sprawą miała rosyjska mafia. Najbardziej prawdopodobnym wydaje się, że Marek utonął w Zalewie Solińskim. Jego samochód znaleziono dwa dni po zaginięciu, tuż przy zaporze w Solinie.

W poprzednich dwóch numerach nic nie pisaliśmy na ten temat. Woleliśmy nie podsycać ludzkich domysłów, mając nadzieję, że wkrótce znajdzie się cały i zdrowy, a przyczyny jego nieobecności okażą się czysto osobiste. Jednak czas działał na niekorzyść tej teorii. Dziś, po upływie ponad trzech tygodni, szansa na to, że Marek nadal żyje, wydaje się minimalna.

(O poszukiwaniach Marka Pomykały piszemy na str. 5.)

SHARP najlepsze japońskie KASY FISKALNE

Najwięcej sprzedanych kas w Polsce i na świecie
kasy pracujące pojedynczo
i w systemach kompleksowej obsługi klientaPrzenośne kasy fiskalne
- zasilanie akumulatorowe i z sieci
- CENA efektywna z zasilaczem:**849 zł****SUPER SYSTEM RATALNY** Kompletnie instalacje, pełny,
niezawodny i szybki serwis.**3A** Agencja Informatyki i Handlu - Zamkowa 3 ☎ 46-36-788

Tobie, Mamo...



...dedykujemy stronę 6.

Mediator nie był potrzebny

Trwający od 30 kwietnia spór zbiorowy w Urzędzie Miasta pomiędzy burmistrzem a związkami zawodowymi zakończył się podpisaniem porozumienia dotyczącego systemu wynagradzania pracowników samorządowych w 1997 roku.

Wobec odmiennej interpretacji pkt I porozumienia, w dniu 16 maja konieczne stało się opracowanie aneksu do tego aktu. Ponieważ uzgodnienie wspólnej treści aneksu nastęrczało pewne trudności, obie strony opracowały własne wersje tego dokumentu. Po dyskusji i dokładnym zapoznaniu się z treścią uzasadnienia wybrano wersję przygotowaną przez wspólną reprezentację związków zawodowych działających w Urzędzie. Tym samym porozumienie ma moc obowiązującą. Naczelnicy otrzymali dyspozycje w sprawach płacowych, opracowali swoje propozycje i z końcem maja przewiduje się wypłatę zwaloryzowanych plac. Obecna waloryzacja pokrywa w części koszty inflacji.

Należy zaznaczyć, że burmistrzów i ich zastępców waloryzacja ta nie dotyczy, gdyż ich wynagrodzenie ustala Rada Miasta raz w roku.

(bem)

GRZEJNIKI

PURMO – 10%
CONVECTOR – 20%

„LD” SANOK, ul. RYMANOWSKA 124. tel. 46-37-267

CZAS PROMOCJI OGRANICZONY

SYSTEMY FINANSOWO-KSIEGOWE MAGAZYNOWE I SPRZEDAŻY



Firma++ - wspomaganie szybkiego rozwoju

Mała Firma - porządek w biznesie

Supermarket - optymalna praca sklepu

Księga Handlowa - system finansowo księgowy

Księga Podatkowa - księgowość może być prosta

Płace, Pracownicy++ - cenna pomoc dla kadrowca

ADAX
land

38-500 Sanok, ul. Chopina 10
38-500 Sanok, ul. Kazimierza Wlk. 6
38-400 Krosno, ul. Lwowska 2
38-600 Lesko, ul. Rynek 1

tel./fax (013) 4630080
tel./fax (013) 4637387
tel./fax (013) 4327196
tel./fax (013) 4698844

STACJONARNE I PRZENOSNE KASY FISKALNE



Nie zapomnijka

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 23.05 Dezyderiusza, Iwony, Juliana i Symeona
- 24.05 Elstery, Joanny, Milana i Zuzanny
- 25.05 Borysława, Grzegorza, Marii i Urbana
- 26.05 Eweliny, Filipa i Pauliny
- 27.05 Radowita, Jana, Juliusza i Magdaleny
- 28.05 Augustyna, Emilii, Wilhelma i Jaromira
- 29.05 Teodora, Magdaleny, Magdy i Teodozji

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

- 25.05 *Na Urbana chwile jakie,
to i lato będzie takie*

ŚWIĘTA OKOLICZNOŚCIOWE:

- 24.05 *Dzień Działacza Kultury*
- 25.05 *Dzień Stemplarza*
- 26.05 *Dzień Matki*

VADEMECUM

Miejska Biblioteka Publiczna

Wypożyczalnia dla dorosłych: pon., sob. 10.00-15.00, wt., śr., czw., pt. 10.00-18.00
Wypożyczalnia dla dzieci: pn. 10.00-15.00, wt., śr., czw., pt. 10.00-17.00, sob. – nieczynne

Czytelnia: pon., sob. 10.00-15.00, wt., śr., czw., pt. 10.00-18.00

FILIE MBP:

ul. Kościelna 2 wt., śr., czw., pt. 14.00-19.00

ul. Traugutta 17 pn., czw., 10.00-15.00, wt., śr., pt. 10.00-17.00

Olchowce wt.-pt. 14.00-18.00

ul. Piastowska 74 wt. 11.00-14.00, śr., czw., pt. 13.00-17.00

Biblioteka Pedagogiczna (tel. 46-32-182)

pon. 8.00-14.00, wt.-pt. 8.00-17.00, sob. 8.00-13.00

Muzeum Budownictwa Ludowego (tel. 46-31-672)

Codziennie 8.00-18.00. Ceny biletów:

normalne 2,50 zł, ulgowe 1,50 zł

Sanocki Dom Kultury (tel. 46-34-142) ul. Mickiewicza 24

• Spektakle

23 maja, godz. 17.00 – „Ćwiczenia stylistyczne” – premiera Teatru Sześciu Kątów

• Kino Premierowe

23 maja, godz. 19.00; 24 maja, godz. 17.00, 19.30 „Skandalista Larry Flynt” – film amerykański

30 maja, godz. 19.00; 31 maja, godz. 17.00, 19.30 „Marsjanie atakują” – film amerykański

• Grupa Tańca Współczesnego „Pro-gress” – zajęcia dla wszystkich chętnych w wieku 15-17 lat, we wtorki, środy i czwartki w godz. 12.30-14.00

• Koło plastyczne dla młodzieży – zajęcia w poniedziałek i czwartek w godz. 16.00-19.00

• Koło plastyczne dla dzieci – zajęcia we wtorki w godz. 16.00-18.00

Młodzieżowy Dom Kultury (tel. 46-30-915) Pl. św. Michała 6

czynny codziennie 9.00-19.00

ODK „Puchatek” (tel. 46-31-176) ul. Traugutta 9

26 maja, godz. 18.00, koncert zespołów artystycznych pt. „Dla mamy i taty”

ODK „Gagatek” (tel. 46-30-262)

Telefony *** Telefony *** Telefony *** Telefony *** Telefony

Pogotowie Energetyczne	46-30-861	Postój Taxi	46-30-333
Pogotowie Gazowe	46-30-303	Nadawanie telegramów	905
Pogotowie Wodociągowe	46-32-657	Zamawianie rozmów	
Pogotowie Weterynaryjne	46-32-994	międzymiastowych	900
Pogotowie Pediatryczne	46-30-622	Biuro napraw	914
Pomoc drogowa	981	Biuro zleceń	917
Informacja PKS	936	GOPR	46-32-204
Kasa biletowa PKP	46-30-404	(całą dobę)	

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sanoku z okazji „DNIA DZIECKA” w dniu 1 czerwca 1997 roku wprowadza obniżkę cen biletów wstępu na Basen Kryty dla dzieci i młodzieży z kwoty 2 zł 60 gr na 1 zł 50 gr.

Jednocześnie informujemy, że w dniu 29 czerwca 1997 r. (czwartek) Basen Kryty nieczynny.

W dniach od 30.05-1.06.1997 r. (wł.) Basen Kryty czynny w godz. od 10.00-18.00.

Przyjaciołom, Znajomym, Rodzinie i byłym współpracownikom z Policji serdeczne podziękowania za okazane wsparcie oraz udział w ceremonii pogrzebowej mojego drogiego Męża i naszego Tatusia

Mieczysława Chabiora

składają
Żona i Dzieci

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. dostosowując linie komunikacyjne do aktualnych potrzeb przewozowych wprowadza z dniem 1.06.1997 r. zmiany w rozkładzie jazdy MKS.

Wprowadzone zmiany obejmują:

- likwidację nierentownych kursów,
- zmianę częstotliwości kursowania oraz zmianę tras przejazdu niektórych linii autobusowych.

Szczegółowe zmiany zostaną przedstawione na przystankowych rozkładach jazdy w terminie do 31.05.1997 r.

Międzynarodowe wojaże sanockich akordeonistów

W dniu 1.05-10.05 dwoje sanockich akordeonistów reprezentowało Polskę w XXXIV Międzynarodowym Konkursie Akordeonowym w Klingenthal w Niemczech – najstarszej i największej tego typu imprezie na świecie. W doborowej stawce najbardziej utalentowanych młodych wykonawców z 3 kontynentów (Europa, Azja, Australia) zaprezentowali się bardzo dobrze i zdobyli awans do finałowej „elity”. Maria Pilecka zdobyła 7 lokatę wśród 11 finalistów w kategorii do 15 lat (zgłoszonych było 27 uczestników), zaś Maciej Kandefer – 12 miejsce wśród 15 finalistów w kategorii do 18 lat (na 44 rozpoczynających rywalizację). Warto nadmienić, że oboje należeli do najmłodszych uczestników tego prestiżowego konkursu. Po bardzo udanych występach konkursowych i imprezach towarzyszących otrzymali wstępne zaproszenie na koncerty w Belgii i na Litwie.

Marysia jest uczennicą kl. III Państwowej Szkoły Muzycznej I st. i równocześnie kl. VII Szkoły Podstawowej w Besku, zaś Maciek – kl. IV Państwowej Szkoły Muzycznej II st. i kl. II Liceum Ogólnokształcącego w Sanoku.

Nasz klarncista najlepszy w Polsce!

W dniach 7-10 maja br. w Piotrkowie Trybunalskim odbył się Festiwal Klarinetowy.

Wzięło w nim udział 160 klarncistów z kraju oraz Niemiec i Czech.

Komisja artystyczna pod przewodnictwem prof. Andrzeja Janickiego wynagrodziła uczniów w 3 kategoriach: szkół I stopnia, II stopnia i studentów. Najliczniej reprezentowaną była druga z nich. Wystartowało w niej ok. 100 uczestników. Tym większy jest więc sukces sanoczanina **Dariusza Banasia** – zdobywcy I miejsca. Darek V klasy PSM I i II st. w Sanoku i pracuje pod kierunkiem Wiesława Brudka. Obok gratyfikacji pieniężnej otrzymał nagrodę specjalną – 2-letni serwis dla swojego instrumentu.

Wiola i Jola – Asy z III klasy

Od niedawna w każdy piątek w I Programie Telewizji Polskiej emitowany jest teleturniej „Asy”. Celem programu jest wyłanianie i promowanie wyjątkowo uzdolnionej młodzieży, która podczas olimpiad przedmiotowych (i różnych innych konkursów) wykazuje się wiadomościami oraz szczególną sprawnością fizyczną. Eliminacje mające wyłonić skład reprezentacji naszego województwa, zorganizowane przez Kuratorium Oświaty w Krośnie, odbyły się w kwietniu 1996 r. w sanockim Zespole Szkół Technicznych.

W wyniku eliminacji do reprezentacji województwa krośnieńskiego weszły 2 uczennice III klasy Liceum Spożywczego z Zespołu Szkół Zawodowych w Sanoku – **Wioletta Komprowska** i **Jolanta Smyczyńska**. 14 listopada 1996 r. uczestniczyły one w nagraniach programu telewizyjnego, w których walczyły z przedstawicielami województw: krakowskiego, rzeszowskiego, bielskiego, tarnowskiego, nowosądeckiego i przemyskiego. Drużyna reprezentująca Podkarpacie zajęła 2. miejsce w grupie, awansując do ścisłego finału. Wioletta i Jola w znacznym stopniu przyczyniły się do tego sukcesu, prezentując sporą wiedzę z języka polskiego i historii.

Autorem turnieju „Asy” jest mistrz olimpijski Arkadiusz Skrzypaszek. Honorowy patronat nad całym turniejem objął minister edukacji narodowej.

Program z udziałem uczennic ZSZ zostanie wyemitowany **23 maja o godz. 15.45** w I Programie TVP. Życząc powodzenia zapraszamy przed telewizory.

OD

MATEMATYCZNIE...

Na telewizyjnych ekranach będziemy mogli też podziwiać **Piotra Tutaka**, ucznia klasy 6 „c” z SP9 w Sanoku. Został on laureatem Ogólnopolskiego Konkursu Matematycznego dla szóstoklasistów, organizowanego w ramach programu telewizyjnego *Szalone liczby*. W finale pokonał swych rówieśników z Lwówka Śląskiego i Krakowa. W nagrodę otrzymał ponton do pływania oraz dyplom. Emisja tego programu odbędzie się w jedną z dwóch ostatnich sobót czerwca o godz. 19.35 (II program TVP). Jako laureat swojej kategorii wiekowej wziął udział w międzyklasowych rozgrywkach finałowych, w których również odniósł błyskotliwe zwycięstwo. Tym razem nagrodę za pierwsze miejsce stanowił wysokiej klasy rower górski. Emisja rozgrywek finałowych zaplanowana została na 5 lipca o godz. 19.35.

I KULTURALNIE

24 maja w sanockiej „dziewiątce” obchodzony będzie Dzień Kultury. Wśród atrakcji znajdą się m.in. inscenizacja *Kopciuszka* w języku angielskim, *Świtezianka* A. Mickiewicza, konkursy – poetycki i wiedzy mitologicznej oraz wystawa *Twórczość poetycka Janusza Szubera*. Spotkanie autorskie z tym, tak honorowanym ostatnio za swe dokonania artystyczne, poetą stanowić będzie ważne wydarzenie dla młodzieży i nauczycieli.

HW

Wieczór ze skrzypcami

W najbliższą niedzielę o godz. 18.00 w sali Sanockiego Domu Kultury odbędzie się koncert muzyki skrzypcowej w wykonaniu uczniów PSM I i II st. w Sanoku.

DYŻURY W RADZIE MIASTA

528-06

26 maja
dyżur pełni
przewodniczący
Ryszard Karaczkowski
w godz. od 16⁰⁰ do 18⁰⁰

30 maja
dyżur pełni
r a d n a
Teresa Kopij
w godz. od 17⁰⁰ do 18⁰⁰

Korporacja Literacka

zaprasza piszących poezję

na pierwsze spotkanie Klubu Poetów, 27 maja o godz. 17.00 w sali nr 2 Sanockiego Domu Kultury. Prosimy o zabranie ze sobą tekstów.

PREMIERA W SDK

Teatr Sześciu Kątów, działający przy Sanockim Domu Kultury zaprasza na premierowe przedstawienie *Ćwiczenia stylistyczne* oparte na tekście francuskiego pisarza Raymond Queneau. *Autor opisuje na 99 różnych sposobów wciąż tę samą historię, jaka przydarzyła się pewnego dnia w paryskim autobusie.* Przekład, scenariusz, muzyka i reżyseria: Tomasz Chomiszczak. Spektakl odbędzie się 23 maja o godz. 17.00 w sali SDK.

Sukcesy młodych naukowców

Co roku uczniowie biorą udział w konkursach przedmiotowych. W tym roku także wielu uczniów zmagano się na poszczególnych etapach olimpiad. Mało kto zdaje sobie sprawę z tego ile pracy wymaga przygotowanie olimpijczyka. Nauczyciele poświęcają wielokrotnie swój wolny czas bezpłatnie, ponieważ sama praca na lekcjach w przeznaczonych klasach przy minimum programowym jest niewystarczająca. Uczniowie muszą dużo więcej pracować w czasie, który ich koledzy przeznaczają na zabawę i odpoczynek. W tym roku podobnie jak w poprzednich latach laureatami olimpiad przedmiotowych na szczeblu wojewódzkim zostali uczniowie SP8. Najlepsi uczniowie i ich opiekunowie z całego województwa zostali zaproszeni w sobotę 17 maja do siedziby Kuratorium Oświaty i Wychowania w Krośnie. Kurator wręczył laureatom pamiątkowe dyplomy gratulując tak dużej wiedzy. Osemka odniosła sukces aż w sześciu przedmiotach. Pani **Beata Bartnik** doprowadziła do finału olimpiady z fizyki **Pawła Rogoza** ucznia klasy siódmej. Doskonałą wymową i znajomością gramatyki angielskiej wykazali się przygotowani przez **Małgorzatę Jezior**: **Leszek Bigos** z klasy ósmej i **Kasia Adamska** z klasy siódmej. Poprawna polszczyzna to domena **Kasi Glinianowicz**, która pracowała pod kierunkiem **Doroty Wierdak**. Znajomością zawilich wzorów chemicznych popisała się **Magda Sońnicka** słuchająca rad **Barbary Burczyk**. Po lądach i morzach na olimpiadzie geograficznej wraz ze swoją nauczycielką **Lidią Indyk** podróżował **Robert Mazur**. Być może przyszłymi biologami zostaną podopieczni **Stafanii Ziobro** – **Kasia Czerwińska** i **Dominika Kseniak**. Przyłączamy się do gratulacji i życzymy również wielkich sukcesów w szkołach średnich, natomiast laureatom klas siódmych wygranych także w przyszłym roku.

(kd)

Z plecakami do Nowego Sącza

W dniach 16-17 maja przeprowadzono wojewódzkie eliminacje XXV Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczny – Krajoznawczy. Uczniowie szkół podstawowych (15 zespołów) i średnich (7 ekip) walczyli o awans do czerwcowych zawodów centralnych, które odbędą się w Nowym Sączu.

Bezkonkurencyjni okazali się aktualni i byli uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Zagórzcu, skupieni w działającym przy niej SKKT (starsi startują pod dodatkowym szyldem „Wędrowiec”). **Renata Usyk, Marcin Jankowski i Sebastian Zieliński** wygrali w młodszej grupie, natomiast **Anna Ciupka, Ewelina Bochnak i Mariusz Czopor** triumfowali wśród starszych zawodników. Opiekunami zwycięzców są **Tadeusz Nabywaniec i Bogusław Długosz**.

Program turnieju składał się z pięciu konkurencji. Uczestnicy zmagali się w konkursach wiedzy krajoznawczej i topograficznej, na rowerowym torze przeszkód i w marszu na orientację (Biała Góra), sprawdzali swoje umiejętności w udzielaniu pierwszej pomocy. Oceniano także odznaki turystyczne zdobyte dotychczas przez uczestników.



W wojewódzkich eliminacjach XXV OMTTK bezkonkurencyjni okazali się reprezentanci SKKT działającego przy SP 2 w Zagórzcu. (fot. Tomasz Korzeniowski)

Laureatów nagrodzono głównie sprzętem turystycznym i sportowym, ponadto uczestnicy otrzymali albumy i foldery od władz miasta. Zwycięzcy dostali plecaki, wśród innych nagród były śpiwory, karimaty, piłki nożne, zestawy do badmintonu. W klasyfikacji uczniów „podstawówek” drużyna C Szkolnego Klubu Krajoznawczo-Turystycznego wyprzedziła swoich kolegów z drużyny A (**Anna Woźniak, Michał Czopor, Lesław Nycz**) oraz zespół SP 2 z Leska (drużyna A – **Łukasz Orłowski, Paweł Mysza, Grzegorz Kisiel**, opiekun **Katarzyna Werwińska**). W rywalizacji uczniów szkół ponadpodstawowych drugie miejsce zajęła tercet I LO w Krośnie (**Michał Młynarczyk, Artur Janusz, Paweł Moń**, opiekun **Krystyna Janocka**), a trzecie Sanocki Klub Imprez na Orientację „Południe” (**Robert Bagan, Wojciech Bagan, Grzegorz Burnatowski**, opiekun **Grzegorz Zając**). Upominki otrzymali najlepsi w konkursie wiedzy krajoznawczej **Ewelina Bochnak i Lesław Nycz**, wyróżniono również drużynowych zwycięzców marszu na orientację – Szkołę Podstawową nr 2 w Ustrzykach Dolnych i SKKT PTTK „Wędrowiec” przy SP 2 w Zagórzcu.

Podczas krótkiego zakończenia, w obecności przedstawicieli władz miasta, kuratorium oraz wojewódzkiego i miejskiego oddziału PTTK, przewodniczący Komisji Turystyki Górskiej przy Oddziale PTTK w Sanoku **Mieczysław Krauze** udekorował Złotą Honorową Odznaką PTTK **Marka Zgódkę**, znanego i cenionego organizatora, specjalistę od marszu na orientację.

(stud)

IMPREZA DLA CZWORONOGÓW

Spółeczne Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Sanoku wspólnie z Sanocką Spółdzielnią Mieszkaniową zawiadamia, że 5 czerwca (czwartek) o godz. 17.00 organizuje Pokaz Czworonożnych Ulubieńców. Impreza odbędzie się na terenie ODK Gagatki (boisko sportowe) ul. Kochanowskiego 25. Zapraszamy wszystkich ze swoimi czworonożnymi przyjaciółmi. Dla zwycięzców przewidziane są liczne nagrody. Szczegóły w programie przed imprezą.

Firma Handlowa

prowadząca sprzedaż z dostawą towaru do odbiorców – w związku z rozszerzeniem sieci dystrybucji

ZATRUDNI akwizytora - sprzedawcę

- | | |
|---------------------------------|---|
| Nasze oczekiwania od kandydatów | ➤ prawo jazdy minimum kat. „B” |
| | ➤ dyspozycyjność i zaangażowanie |
| | ➤ silna motywacja do pracy |
| | ➤ łatwość nawiązywania kontaktów handlowych |
| | ➤ operatywność w działaniu |
| | ➤ wiek do 35 lat |

Atrakcyjne wynagrodzenie powiązane z wynikami sprzedaży

Oferty telefoniczne prosimy kierować: pod numer 46-32-155

w godzinach 18.00-20.00

NIEPUBLICZNA SZKOŁA BIZNESU

o uprawnieniach szkoły publicznej

w Sanoku

Prowadzi na rok szkolny 1997/98 nabór słuchaczy na policealne zaoczne:

STUDIUM ADMINISTRACJI
STUDIUM AGROTURYSTYKI
STUDIUM FINANSÓW I RACHUNKOWOŚCI
STUDIUM MARKETINGOWE
STUDIUM MENEDŻERSKIE

Szczegółowych informacji udzieli i wpisów od 2 czerwca br. dokonuje Sekretariat Niepublicznej Szkoły Biznesu, Sanok, ul. Sadowa 21 (budynek Zespołu Szkół Budowlanych) od poniedziałku do piątku w godz. od 12 do 18.

Nr tel. (0-13) 46 37 406

SESJA ABSOLUTORYJNA (II)

Debatę nad sprawozdaniem burmistrza rozpoczęli przewodniczący komisji. **Zygmunt Podkalicki** wystąpił z uwagami, które dotyczyły niewykonania planu dochodów ze sprzedaży mienia komunalnego (tłumaczenie tego przeciężeniem biur notarialnych nie zadowolili komisji) i niewykonania planu dochodów z tytułu opłaty targowej i parkingowej, zaległości w zobowiązaniach miasta, konta inwestycyjnego, skutków finansowych dotacji przyznanej SPGM na opomiarowanie ciepła w budynkach komunalnych. Uwagi te radny zamknął konkluzją, że komisja finansowa analizowała budżet w trakcie całego roku i został on w kwotach ogólnych wykorzystany prawidłowo.

Komisja Ochrony Środowiska swe wnioski i spostrzeżenia przedstawiła, wzorem innych, w protokole, niemniej przewodniczący **Eugeniusz Barna** przywołał niektóre na forum dyskusji. Główną bolączką jest wysypisko śmieci. Komisja wizytowała je wiele razy, wnioskowała o poprawę istniejącego stanu, choćby doraźnie. Nie uchodzą uwagi członków tej komisji starania wokół usytuowania nowego wysypiska, które jest konieczne. Na minus ocenić należy czystość miasta, zwłaszcza w wiosennej porze, kiedy widać brud i kurz. Żle również, że nie powołano komisji do kontroli gospodarki ściekowej, gdyż wiadomo, że istnieje jeszcze wiele nieprawidłowych podłączeń kanalizacyjnych, co skutkuje obniżeniem jakości wody pitnej. Z uwagi na fakt, że wszystkie wnioski komisji odnośnie inwestycji były przez Zarząd podjęte – stwierdził mówca – komisja pozytywnie opiniowała wniosek o udzielenie absolutorium.

Podobnie komisja oświaty głosem przew. **Jana Staniszwskiego** stwierdziła, że wobec braku wątpliwości i uwag, które na bieżąco na posiedzeniu wyjaśniał skarbnik miasta, pozytywnie opiniuje wykonanie budżetu.

Komisje budownictwa i zdrowia z uwagi na nieobecność przewodniczących nie przedstawiły uwag na forum Rady.

Odnosząc się do przedstawionych kwestii burmistrz **Edward Olejko** w odpowiedzi radnemu Podkalickiemu wyjaśnił, że:

– sprawy w notariatach istotnie się przeciągają, gdyż zwyczajowo już mieszkańcy decyzyje o wykupie mieszkań podejmują w końcówce roku;

– niewykonanie planu dochodów z opłaty targowej wynika z istniejących w obecnym stanie prawnym wątpliwości, czy opłata targowa jest dochodem własnym gminy. Sprawa jest rozpatrywana w procesie sądowym i dopiero po rozstrzygnięciu jej można będzie podjąć działania zmierzające do uporządkowania tego problemu;

– uchwała o dotowaniu opomiarowania ciepła podjęta była w końcu ub. roku, dlatego na efekty należy poczekać.

W zagadnieniach związanych z finansami burmistrza zastąpił skarbnik miasta precyzując, że na konto inwestycyjne Zarząd dysponował środkami planowanymi, natomiast wytknięte zobowiązania to przesunięcie w czasie finansowania zobowiązań, które nie mogły być zrealizowane w ub. roku, przeszły zatem na rok bieżący, a dotyczą środków dla SPGK na sprzątnięcie ulic, wywózkę śniegu itp.

Po tych wyjaśnieniach radny Podkalicki stwierdził, że chociaż komisja budżetowa odbyła wiele posiedzeń, nie ma problemów z materiałami, zawsze obecne są osoby, które zaprasza i wszystko to powoduje, że współpraca z Urzędem i jego agendami układa się dobrze.

Do poruszonych spraw odniósł się także **Romana Wolowicz**, która przywołała orzeczenie Samorządowego Kolegium Odwoławczego ze Szczecina w sprawie opłaty targowej, a także wyraziła opinię, że radni winni z pewnymi zasadami podchodzić do planowanych zadań i np. zadanie niepodjęte w danym roku powinno przechodzić na rok następny mocą reguły.

Kolejny głos zabrał **Jan Biega**, który nie będąc upoważnionym do odczytania wniosków Komisji Infrastruktury i Budownictwa odnośnie negatywnej oceny pracy Zarządu wyraził nadzieję, że burmistrz do tych uwag się ustosunkuje – co też nastąpiło. Wyjaśniając radnemu burmistrz nie negował, że środki przeznaczone na remonty są znikome wobec odziedziczonego, oplakanego stanu technicznego zasobów komunalnych. W sprawie skarpy do czasu zatrudnienia architekta powołana została komisja – informował E.Olejko – i wspólnie ustalono, że gospodarka przestrzenna winna być potraktowana kompleksowo. Jeśli chodzi o wysypisko, wiadomym jest, że podejmowano działania, aby usytuować je poza granicami miasta i prowadzono rozmowy nt. inwestycji wspólnej z sąsiednimi gminami. Na etapie decydowania o lokalizacji pawilonu przy ul. Konarskiego nie było zarzutów – kontynuował burmistrz – że będzie to w kolizji z zasadami bezpieczeństwa. W sprawie zaś kiosku na parking przy ul. Jagiellońskiej burmistrz miał zdanie odrębne, mimo że nie jest to budowla stała, a zarzut, jakoby przetarg na lokal po banku Pekao (ul. Kościuszki) był organizowany pod jednego z oferentów, mówca uznał za chyby. Odpowiedź ta usatysfakcjonowała radnego.

Przewodniczący Zarządu poinformował też, że z uwagi na przewijający się zarzut o niedoszacowaniu dochodów zlecił dokładne przeliczenie tegoż. Okazało się, że owo niedoszacowanie wynosi: przy dochodach własnych – 4,6 %, przy dochodach ogółem – 1,9 %.

Ponownie głos zabrał E.Barna nawiązując do wizyty rajców radomskich, którzy chcieli poznać nasze rozwiązania w sprawach

śmieci. Radny zaprosił także na brzeg Sanu (za MOSiR-em), gdzie z wniosku komisji są boiska, stoły pingpongowe, kamienne szachownice – zakątek bardzo ładny. (Sprawdziliśmy, zgadzamy się z radnym – przyp. „TS”)

Następnym mówcą był **Jerzy Robel**, który przekonywał, że jednym ze sposobów dobrego gospodarowania publicznym groszem jest egzekwowanie dobrej jakości zamawianych i zleczanych usług, np. przy remontach ulic, ich sprzątnięciu itp. Niektóre prace odbierać należy nawet komisyjnie. W dalszym toku nawiązał do turystycznego charakteru miasta, do którego turysta wjeżdżający z Krosna, Rzeszowa bądź Przemyśla – nie znalazłszy parkingu – nie ma gdzie się zatrzymać i zapoznać z ofertą Sanoka. Miasto cierpi na dokuczliwy brak parkingów, a w miejscach do tego sposobnych planuje się garaże. J.Robel zastanawiał się też, kto ma dbać o pomnik Grzegorza i otoczenie wokół niego – czy imiennicza biblioteka, czy SPGK, czy jeszcze ktoś inny. Zdaniem mówcy, biblioteka by się tym zajęła, gdyby dostała pieniądze. Należy podejść do sprawy rzeczowo, zlecić to komuś konkretnemu, aby stworzyć w środku miasta, miejsce wypoczynku z alejkami, ławkami, jakich nie ma zbyt wiele – proponował radny.

Kolejnym mówcą był przew. Rady Dzielnicy Posada **Aleksander Olearczyk**, który poruszył:

1) sprawę szkół, na jakie narażeni są mieszkańcy domów przy ul. Topolowej w związku z prowadzoną tam budową. Powodują je przejeżdżające ciężkie samochody;

2) palący temat likwidacji wysypiska śmieci, akcentując przewlekłe działanie władz miasta w tej materii.

W tej drugiej sprawie replikował burmistrz, przypominając kolejno starania i zabiegi wokół lokalizacji nowego miejsca na składowanie śmieci, o czym była mowa wcześniej.

Ostatnim mówcą był **Zbigniew Pałys**, który kwestionował dyscyplinę członków Zarządu wychodzących podczas sesji z sali, zauważył, że od początku kadencji nie było sesji poświęconej zagadnieniom bezrobocia, zwracał uwagę na dewastowanie rynku samochodami (co można obserwować z Sali Herbowej) oraz nie zgadzał się z radnym Roblem w kwestii braku parkingów, dając za przykład otoczenie MOSiR-u. Uwagę radnego nt. opuszczania sali obrad burmistrz E.Olejko usprawiedliwił koniecznością załatwiania spraw pilnych przez urzędujących członków Zarządu. Wyjaśnienie burmistrza nie dotyczyło członków Zarządu pracujących społecznie.

Po wyczerpaniu listy dyskutantów przewodniczący zamknął debatę nad sprawozdaniem i poddał je pod głosowanie. Radni jednomyślnie – 26 głosami za – przyjęli dokument.

Maria Boczar

Alkoholowa superwizja

Władze Sanoka zamierzają wprowadzić istotne zmiany w handlu alkoholem na terenie miasta. Jeśli projekt uchwały przygotowany przez Zarząd Miasta zostanie zaakceptowany przez radnych, o zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych będą mogli ubiegać się wyłącznie właściciele dużych sklepów. I to po spełnieniu określonych warunków.

Projekt „alkoholowej” uchwały zakłada, iż sprzedaż detaliczną napojów alkoholowych o zawartości powyżej 4,5 procent alkoholu (z wyjątkiem piwa) będą prowadzić sklepy branżowe oraz te, których powierzchnia użytkowa – bez zaplecza i powierzchni magazynowej – wynosi nie mniej niż 50 m². W drugim przypadku sklep musi mieć wydzielone stoisko odgródzone od pozostałych trwałą ścianką działową, z samodzielną obsługą lub osobną kasą. Poza alkoholem można na nim handlować wyłącznie wyrobami tytoniowymi i napojami bezalkoholowymi w oryginalnych opakowaniach.

Taki zapis oznacza, iż zezwolenia na sprzedaż detaliczną alkoholu (wódki i wina) nie otrzymają właściciele małych sklepów, w których dotychczas handlowano tymi napojami.

Na zezwolenie to nie mogą też liczyć właściciele sklepów branży wyłącznie przemysłowej oraz hurtownicy. Zgodnie z projektem uchwały nie otrzymają go również prowadzący sprzedaż na zewnątrz – przez okienko. Ostatni z zapisów oznacza praktycznie, że w Sanoku przestaną funkcjonować sklepy nocne. Taka forma sprzedaży stanowi bowiem wymóg zapewnienia bezpieczeństwa dla ich personelu. O 1.00 czy 2.00 w nocy nie handluje się mlekiem i bułkami. A skoro nie będzie można sprzedawać alkoholu, interes zwyczajnie przestanie się opłacać. Odzyskają natomiast meliny.

Projekt uchwały w jednym punkcie liberalizuje dotychczasowe zasady. Zmniejsza minimalną odległość punktów sprzedaży alkoholu od innych placówek do 50 m (obecnie 100 m). Dotyczy to: szkół i placówek oświatowo – wychowawczych, obiektów sakralnych będących miejscem kultu religijnego, jednostek wojskowych, dworców autobusowych i kolejowych, obiektów sportowych (z wyjątkiem hoteli prowadzących działalność gastronomiczną), basenów i kąpielisk, ogródków jordanowskich, szpitali i klubów abstynenckich. Odległość ta

liczona jest według pieszego ciągu komunikacyjnego określonego zasadami ruchu drogowego, czyli od wejścia do punktu sprzedaży alkoholu do wszystkich wejść wymienionych placówek.

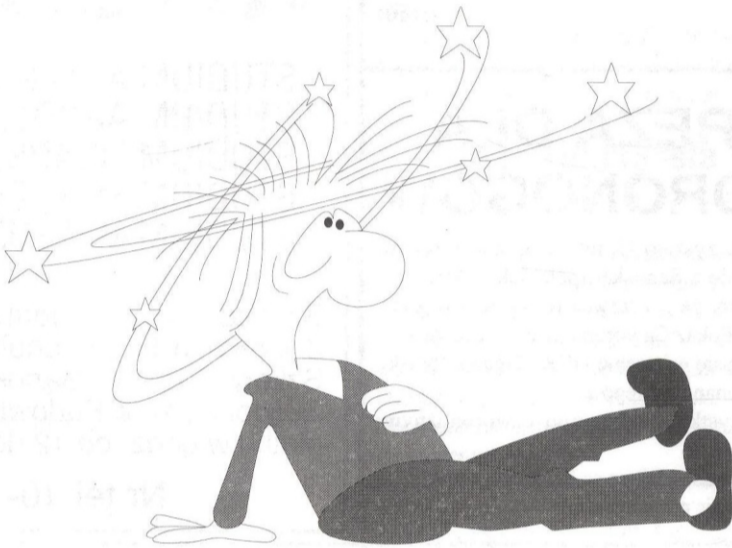
Ciekawe, czym kierowano się przy tym zapisie? Niemożnością dotrzymania dotychczasowych warunków w przeszłości czy przyszłości?

Regionalna Izba Gospodarcza, która opiniowała projektowane zmiany, postuluje utrzymanie dotychczasowych kryteriów wielkości lokali i ich odległości od innych placówek. Zdaniem kupców – wystarczy też, że stoisko z alkoholem będzie wydzielone organizacyjnie, z odrębną obsługą lub stanowiskiem kasowym. Twierdzą, że ścianka działowa utrudni znacznie organizację pracy i odbiór oraz transport towarów.

gruntów lub mapy zasadniczej miasta Sanoka z określonym położeniem punktu sprzedaży i numerem porządkowym budynku, oświadczenie o powierzchni użytkowej punktu sprzedaży i jego plan z zaznaczonym stoiskiem (w przypadku sklepów wielobranżowych), opinię Państwowego Terenowego Inspektora Sanitarnego oraz Straży Pożarnej, zaświadczenie o niekaralności z powodu popełnienia przestępstwa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez osobę odpowiedzialną za działalność podmiotu gospodarczego posiadającego zezwolenie.

Warunkiem wydania zezwolenia jest złożenie wniosku wraz z załącznikami oraz potwierdzenie przez osobę upoważnioną przez burmistrza, iż lokal spełnia wymogi ustawowe.

Kupcy uważają, iż 2-letni okres



Proponują, by zapis dotyczący niewydawania zezwoleń handlującym na zewnątrz obiektu skreślić bądź zmodyfikować na „wyłącznie przez okienko”. Ukróci to handel alkoholem w kioskach i budkach, a uratuje sklepy nocne, które w dzień prowadzą normalną sprzedaż.

Zarząd Miasta przygotował też projekt uchwały dotyczący Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Zawarto w nim szczegółowe zasady wydawania zezwoleń na prowadzenie sprzedaży napojów alkoholowych. Proponuje się, aby dla sklepów wydawać je co najmniej na 2 lata a dla lokali gastronomicznych na 4. Starający się o zezwolenie musi dołączyć do wniosku odbitkę kserograficzną z mapy ewidencyjnej

ważności zezwolenia w przypadku sklepów jest zbyt krótki. Proponują, aby – podobnie jak w przypadku lokali gastronomicznych – zezwolenie wydawać na 4 lata. Sprzyjać to będzie racjonalnemu planowaniu inwestycji w punktach handlowych oraz uspokoi nastroje wśród handlujących zaskakiwanych kolejnymi zmianami w obowiązującym prawie. Kwestionują też treść zapisu dotyczącego konieczności przedstawienia zaświadczenia o niekaralności. Ich zdaniem ogranicza on wolność osobistą i naraża na niepotrzebne koszty. Nie ma też znaczenia, bowiem na zaświadczeniu podaje się jedynie: karany bądź nie. Proponują natomiast, aby – zgodnie z art. 17 ust. 7a ustawy – wśród załączników znalazło się oświadczenie o nie-

WSZYSTKO DO ŁAZIENKI!

P.H.U. MULTI S.C., ul. II ARMII W.P. 40 (baza SPB)
zaprasza

do nowo otwartego sklepu z łazienkami
w godz. 9–17, soboty 8–14. tel. 46 35 044

odebraniu koncesji w ciągu 3 ostatnich lat. Uważają, że wypisy z map ewidencyjnych powinni składać tylko ci, którzy starają się o zezwolenie po raz pierwszy. W przypadku pozostałych mapy takie są już w posiadaniu Urzędu. Sugerują, aby potwierdzeniem spełnienia wymogów ustawowych przez lokal zajmowało się kilka a nie jedna osoba. Uchroni to przed stronniczością przy ocenie wniosków. Ich zdaniem Urząd Miasta powinien też przygotować gotowe formularze wniosków, co zbiegnie pomyłkom i niejasnościom.

W projekcie uchwały zawarto też zasady cofania zezwoleń. Nastąpi to w przypadku stwierdzenia nieprzetargowania zasad obrotu napojami alkoholowymi zawartych w ustawie, w szczególności sprzedaży alkoholu osobom nieletnim i nietrzeźwym, powtarzającego się w miejscu sprzedaży lub okolicy o promieniu 50 m zakłócania porządku publicznego w związku ze sprzedażą alkoholu przez daną placówkę, niespełniania warunków określonych w zezwoleniu stwierdzonego w wyniku kontroli, na wniosek policji, PIH, Sanepidu. Wszczęcie postępowania może również nastąpić na wniosek grupy mieszkańców. W dwóch pierwszych przypadkach cofnięcie zezwolenia wymaga zasięgnięcia opinii Komisji Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego Rady Miasta Sanoka.

Kupcy uważają, że wprowadzenie jakiegokolwiek limitu określonego w metrach przy zakładaniu porządku spowoduje szereg problemów i niejasności w sytuacjach konfliktowych, szczególnie jeśli w bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się kilka punktów sprzedaży alkoholu. Proponują też uściślić zapis mówiący o grupie mieszkańców. W obecnym brzmieniu grupę tę mogą – ich zdaniem – stanowić zarówno mieszkańcy Sanoka jak i Szczecina. Postulują też uzupełnienie projektu uchwały o terminy adaptacji istniejących stoisk do nowych wymogów, wyprzedaży alkoholu przez placówki, które wymogów tych nie spełniają oraz aktualizacji

wniosków. Domagają się opracowania regulaminu przyznawania koncesji, który – ich zdaniem – jest niezbędny w przypadku ograniczenia liczby punktów sprzedaży alkoholu w mieście.

Cały program liczy ponad 8 stron i poza określeniem celów i strategii oraz zadań własnych gminy zawiera też wykaz działań praktycznych wraz z terminem realizacji, kosztami i osobami odpowiedzialnymi za realizację. Znalazły się wśród nich szkolenia dla pedagogów szkolnych, pracowników służby zdrowia, nauczycieli, pracowników socjalnych, warsztaty edukacyjne dla uczniów i rodziców, programy psychoedukacyjne dla bezrobotnych oraz ofiar przemocy w rodzinie, zajęcia terapeutyczne dla uzależnionych, punkt konsultacyjny w Poradni Odwykowej, w którym można uzyskać pomoc psychologiczną – prawną, świetlice socjoterapeutyczne w 5 szkołach podstawowych, zakup literatury oraz zajęcia pozaszkolne dla dzieci i młodzieży. Ogólny koszt realizacji tych działań obliczono na 53.248,80 PLN.

Część z nich jest już prowadzona, inne znajdują się w fazie organizacyjnej. W 1999 r. planuje się uruchomienie schroniska dla maltretowanych członków rodzin oraz stworzenie zespołu interwencji kryzysowej.

Z opracowania Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych można się tylko cieszyć. Trudno dziś ocenić, na ile zawarte w nim zapisy rozwiążą problem alkoholizmu w naszym społeczeństwie. Tym bardziej, że niektóre z nich są niezbyt zrozumiałe dla przeciętnego zjadacza chleba. Przykład? Wśród działań praktycznych wymienia się prowadzenie zajęć warsztatowych i SUPERWIZYJNYCH. Wizje niewątpliwie wiążą się z alkoholem. Czasem nawet są super. Nasuwające się w pierwszej chwili skojarzenia nie są chyba jednak najwłaściwsze. Liczę, że autorzy programu wyjaśnią, o jaką superwizyjność tu chodzi...

Joanna Kozimor

ODNOWA A POZIOM SATYSFAKCJI

Trwają intensywne prace remontowe w sanockim szpitalu. Po Chirurgii i Wewnętrzny II, kolejny oddział – Wewnętrzny I zapachnie świeżością. Niebawem szpital wzbogaci się też o nowoczesny Oddział Intensywnej Opieki Medycznej.

Do zakończenia prac remontowych na Oddziale Wewnętrzny I pozostało jeszcze odnowienie łazienek i ubikacji. Sale, dzięki Autosanowi, są już gotowe. Remont zaplecza sanitarnego wzięło na swoje barki Kopalnictwo, które zafundowało też ZOZ-owi niezbędne materiały. Do końca maja cały oddział powinien być już oddany do użytku. O dwa łóżka wzbogaci się Reanimacja. Z pomocy tu udzielanej będzie mogło korzystać jednocześnie siedmiu pacjentów. Leżący dotychczas obok siebie kobiety i mężczyźni będą umieszczani po przeciwnych stronach sali.

Końca dobiegają również rozpoczęte w grudniu ubiegłego roku prace przy adaptacji starej pralni. Znajdzie się w niej sześciolóżkowy Oddział Intensywnej Opieki Medycznej. Pieniądze na ten cel wyłożyło w części Miasto, a w części wojewoda. Istnieją duże szanse, że Oddział ten stanie się jednym z najnowocześniejszych w województwie krośnieńskim. ZOZ czyni starania o pozyskanie środków na jego wyposażenie od jednej z pozarządowych organizacji. Wstępna deklaracja jest już złożona, decyzja zapadnie na początku czerwca.

Od kwietnia każdy pacjent sanockiego szpitala ma możliwość przekazania swych opinii i uwag w anonimowej ankiecie zatytułowanej „Badanie poziomu satysfakcji pacjentów”. Ocenia w niej jakość opieki medycznej, wyżywienia, stanu sanitarnego szpitala oraz stosunku personelu do osób odwiedzających. Wypełnione formularze wrzuca się do zawieszonych na ścianach skrzynek. Znajdują się one na każdym oddziale. W opinii dyrektora ZOZ-u, anonimowość wypowiedzi decyduje o ich szczerości, co pozwala poznać rzeczywiste sady pacjentów o sanockiej placówce i jej pracownikach.

– Ankiety funkcjonują już od półtora miesiąca. Obraz sanockiego szpitala, jaki z nich wynika, nie jest wcale zły. Pacjenci dobrze oceniają pracę lekarzy i średniego personelu medycznego. Nie mają też praktycznie zastrzeżeń do czystości na oddziałach i pracy salowych. Jeśli chodzi o wyżywienie – także nie jest źle, choć trudno zdziałać cuda przy tak niewielkiej stawce. Staramy się, by było ono w miarę możliwości urozmaicone. Jeśli jednak ktoś nie lubi zupy mlecznej na śniadanie czy krupniku na obiad, będzie niezadowolony, kiedy mu to podadzą. Mam nadzieję, że uda się kiedyś wprowadzić większą różnorodność i pacjenci będą mieli do wyboru przynajmniej dwa zestawy. To jednak wiąże się z pewną odpłatnością – podsumował Jan Długosz, dyrektor sanockiego ZOZ-u.

/jot/

Czy wydając pieniądze myślisz o skuteczności Twojej Reklamy

WYKwalifikowana KADRA

PRACOWNIA PLASTYCZNA

placówki reklamowe i informacyjne, reklama na samochodach z folii samoprzylepnej cietej ploterem lub malowanej

DRUKARNIA SITODRUKOWA I TAMPODRUKOWA

nadruki reklamowe na długopisy, zapalniczki, ołwieracze, szklanki, popielniczki, ofertówki, inne upominki reklamowe, odzież roboczą, koszulki bawełniane

GRAFIKA KOMPUTEROWA

skład wydawnictw reklamowych i druków informacyjnych WIZYTÓWKI, DRUKI, PAPIERY FIRMOWE, PŁAKATY

NADROBKI REKLAMOWE 5% Rabatu z ogłoszeniem UŻEBKI PLASTYCZNE

PIECZĄTKI

"solus"

Sanok, ul. Kazimierza Wlk. 3/21, tel./fax 4636007

Jak kamień w wodę?

We środę 30 kwietnia, o pierwszej w nocy Marek Pomykała wyszedł z domu. Nie wziął ze sobą dziennikarskiej torby, bez której właściwie nigdzie się nie ruszał...

Dwudniowe poszukiwania nic nie dały. Rodzina zjeżdżała Bieszczady, sprawdzając miejsca, w których mógł przebywać. Niestety, nie było po nim śladu. Dopiero w piątek, tuż przy zaporze w Solinie znaleziono jego samochód. Nasuwało to różne przypuszczenia, iż Marek odebrał sobie życie, skacząc z zapory do wody.

Płetwonurkowie z działającego przy sanockiej Straży Pożarnej klubu „Orka” zdecydowali byli pomóc w poszukiwaniach, jednak zejść pod wodę mogli tylko przy wyłączonych turbinach elektrowni, a zgodę na to musiało wydać kierownictwo zapory. Gdy już była zgoda na kilkugodzinne wyłączenie turbin w dwóch kolejnych dniach, wyznaczono termin na 14 maja, jednak przesunięto go o jeden dzień.

Czwartek, 15 maja

Zbiórka o godz. 13.00. Na przystanku „białej floty” Solinie stawiają się też zrzeszeni w „Orce” nurkowie z jednostki w Jaśle i ludzie z rzeszowskiego „Trytona”. Jeszcze ostatnie formalności i nurkowie schodzą pod wodę. Szukają po stronie wskazanej przez wróżbitę, przeczesując dno od brzegu do załamania zapory, w pasie szerokości ok. 10 metrów. Dowodzący akcją prezes „Trytona” Artur Czado wraz z policjantami płynię wyposażoną w sondę motorówką – próbują namierzyć punkty, które mogą być ciałem topielca. Wracają po kilkudziesięciu minutach.

– Zlokalizowaliśmy dwa punkty. Jeden na głębokości 15, drugi – 55 metrów. Sprawdzimy obydwa – oznajmia Artur



Gotowi do nurkowania: Artur Czado (z lewej) i Franciszek Lasek

Czado, który nurkuje 20 lat, a jeszcze nigdy nie był na takiej głębokości. – Mój rekord to 51 metrów – dodaje. Rekordy pozostałych uczestników akcji mieszczą się w granicach 40 metrów.

– To chyba niebezpieczne schodzić tak głęboko. Tym bardziej, że od ostatnich ćwiczeń mieliście 2,5 miesiąca przerwy – zagaduje.

– Rzeczywiście, niebezpieczeństwo istnieje, ale to nasz moralny obowiązek. Przecież nie po to zgłaszaliśmy się do sekcji, aby rybki oglądać. – mówi jeden z nurków. – Teoretycznie na mieszance powietrznej można schodzić do 60 metrów, choć to granica umowna.

Na 55 metrów z Arturzem Czadą mają zejść Franciszek Lasek i młody chłopak z Rzeszowa, na którego wszyscy mówią Mateo. – Spróbujemy – jeżeli któryś z nas

poczucie w wodzie, że nie da rady, to wrócimy – twierdzi Czado.

Oprócz nurków do zlokalizowanych punktów płyną dwaj policjanci, zabezpieczający Wojtek Walaszczyk i reporter „TS”. Gdy dobijamy do brzegu sonar namierza na dnie w sąsiedztwie łódki duży punkt. Policyjna sonda to jednak kiepski sprzęt, więc nie jest w stanie dokładnie określić położenia pokazywanego przedmiotu. – To może być nawet i 30 metrów od łodzi – mówi policjant. Decyzja jest jednak błyskawiczna – Nurkujemy tutaj.

Jeden płetwonurek zabezpieczony jest liną, pozostali płyną przy nim. Zataczając koła starają się w sprawdzić każdy metr dna. Widoczność nadspodziewanie dobra – przy dnie widać na ok. metr. Policjant przez cały czas obserwuje echosondę: jeżeli na monitorze pokażą się jednocześnie

namierzony kształt i trzy punkty oznaczające nurków, wiadomo będzie, że są blisko celu.

I po chwili echosonda wyświetla taki obraz. Gdy za moment Wojtek odczytuje sygnał tzw. kodu linowego jako „coś mogą mieć”, wszystkim serce zaczyna szybciej bić. Po chwili nurkowie wynurzają się. Sami... Dawali tylko znać, że wychodzą.

Policjant mówi płetwonurkom, gdzie byli, gdy odebrał sygnał sondy. Po kilku minutach odpoczynku udają się we wskazane miejsce. Jednak namierzony wcześniej punkt nagle zniknął. Godzina 17.00, z elektrowni proszą przez krótkofalówkę, by zakończyć akcję.

– To musiała być jakaś większa ryba. Gdy podpłynęliśmy w pobliże, pewnie uciekła – przypuszcza policjant. Jutro go nie będzie, ale powinien znaleźć zastępcę, który poprowadzi motorówkę. 55-metrowa głębia musi poczekać do następnego dnia.

W międzyczasie inna grupa sprawdziła punkt zlokalizowany na 15 metrach – też bez rezultatu.

Piątek, 16 maja

Akcja się opóźnia. Znow szwankuje porozumienie na linii nurkowie – elektrownia. Na dodatek nie przybył jeszcze zapowiedziany policjant. Pierwsza grupa zaczyna jednak poszukiwania, tam gdzie zakończyła je wczoraj. Inni będą sprawdzać ślady, którymi woda dostaje się do turbin. Schodzą na tak zwanej opustówce – idącej pionowo w głąb linie, obciążonej dużym kamieniem. Na słuzkach założone są potężne kraty. Nurkowie twierdzą, że jeżeli znalazłby się w ich pobliżu podczas pracy turbin, to przyssałoby ich z taką siłą, że nawet za pomocą liny nie dałoby się ich oderwać. Przysłuchujący się rozmowie kapitan „białej floty” jest zdania, iż mogłoby nawet poodrywać człowiekowi kończyny.

Nurkowie sprawdzają pierwsze trzy ślady – na każdą potrzebą im około 10 minut. Przy trzech kolejnych zmienia inna

grupa. Wiadomo, że w pobliżu śluz są zagłębienia, w których może znajdować się ciało topielca. Artur Czado prosi o dokładne przeszukanie tych miejsc. Pół godziny później wiadomo już, że był to fałszywy trop.

Akcja trwa dalej, a policjanta jak nie było, tak nie ma. O godz. 17.00 wiadomo już, że punktu zlokalizowanego na głębokości 55 metrów nie uda się już sprawdzić. Za czterdzieści minut elektrownia włączy turbiny. Mateo decyduje się jeszcze na ostatnie zejście na głębokość prawie 30 metrów. Ostatnie minuty mijają szybko. Akcja zostaje zakończona.

Mało prawdopodobne, by udało się jeszcze raz zorganizować poszukiwania pod zaporą. Elektrownia musi pracować własnym rytmem i trudno przypuszczać, by jej kierownictwo ponownie zgodziło się na przymusową przerwę. Tym bardziej, że jak zaznacza strażak, szansa powodzenia akcji na Zalewie Solińskim – zwłaszcza przy zaporze – jest jak 1:100.

– Przykro to stwierdzić, ale jeżeli poszukiwany rzeczywiście utopił się tutaj, to najprawdopodobniej już nigdy nie uda się go znaleźć – mówi jeden uczestników akcji. – W płytkich zbiornikach topielcy najczęściej wypływają, gdy robi się ciepło, ale w tym przypadku trudno mieć taką nadzieję. Na zbiorniku tym, mniej więcej od 14 metrów pod powierzchnią aż do dna istnieje tzw. termoklina, czyli strefa wody, która nigdy się nie nagrzewa i przez cały rok ma stałą temperaturę +4 stopni. Poza tym występuje tu tzw. wysysanie denne, czego nie ma na innych jeziorach.

Z rozmów przeprowadzonych z nurkami wynika, że jeżeli Marek się utopił, to istnieją tylko dwie możliwości odnalezienia jego ciała. Pierwsza, że dryfuje ono gdzieś powyżej termokliny. Wtedy wysoka temperatura może spowodować, że wypłynie. Druga – że nurkowie po raz kolejny wkroczą do akcji...

Bartosz Błażewicz

Konstytucyjne refleksje (II)

Konstytucja majowa z 1791 roku niestety nie uratowała Polski, bo i w tym czasie uratować jej nie mogła. Paraliż systemu ustrojowego jaki kraj nasz sam na siebie sprowadził, podtrzymywany był z przebiegłością przez grabieżczych sąsiadów.

Cynizm ówczesnych mocarstw rozbiorowych oraz wielu mężów stanu, w obecności których dokonał się gwałt na Polsce podsumował nie bez złośliwości Bismarck – kanclerz zjednoczonych Niemiec, który nieszanalanco stwierdził kilkadziesiąt lat później: „Rozbiory Polski nie były niczym ani bardziej karygodnym, ani mniej godnym potępienia niż dokonane przez Polskę rozbiory Rusi w XIV wieku i Prus w wieku XV”.

Cóż można powiedzieć na tak krwiożercze oświadczenie wroga Polaków i polskości, skoro – niestety – wielu samych Polaków i to nie prostaczków, tylko przedstawicieli ówczesnych elit – z rodów magnackich – gorliwie służyło, brało pieniądze i nie gardziło godnościami, które oferowały dwory sąsiednie. W tym „zdradliwym panteonie” wymienić by należało tylko niektórych, zwłaszcza tych, których historia potępiła i potępić będzie, jak m.in.: Seweryn Rzewuski, Franciszek Ksawery Branicki, Stanisław Szczepan Potocki, bracia Szymon i Józef Kossakowscy, Gabriel Podolski, Ignacy Massalski. To oni właśnie – tergowiczanie – sprzymierzeni z Rosją unicestwili Konstytucję majową, która gdyby obowiązywała – nie tylko 14 miesięcy – ozdobiłaby kraj i umocniła państwo.

W XIX wieku nie udało się Polakom odbudować państwowości, a wręcz przeciwnie każdy odruch samodzielności był krwawo tłumiony.

Dopiero w zaborze austro-węgierskim po 1867 roku warunki życia narodowego stały się nieporównywalne. Gdy z zaborze niemieckim (po 1871) i rosyjskim panował brutalny i systematyczny ucisk, tutaj w ramach szerokiej autonomii Polacy mogli rozwijać kulturę narodową, jak również jawne życie polityczne.

Procentowało to w wolnej niepodległej Rzeczypospolitej odrodzonej w listopadzie 1918 roku. I chociaż nowy porządek ustalony w Wersalu 1919 roku, już od samego początku skazał Polskę na kilku wojen w latach 1918-1921 to jednak młoda, już niepodległa państwowość rozstrzygała różnorodne problemy na własne konto. A było ich wiele. Podstawowym było zintegrowanie instytucji, ludności i tradycji trzech zaborów w jedną nową całość.

Pod każdym względem kraj – po latach zaborów był bardzo mocno podzielony. Oprócz bowiem odziedziczonych po zaborcach różnych systemów administracyjnych, innych kodeksów prawnych, odmiennych postaw ludzkich a nawet niejednorodnych torów kolejowych, które wymagały wagonów o dwóch różnych rozstawach kół, to sprzeczności i kontrowersje najbardziej zogniskowały życie polityczne.

Wyrosła na tym tle Mała Konstytucja, której oficjalna nazwa brzmiała „Uchwała Sejmu Ustawodawczego z dnia 20 lutego

1919 roku w sprawie powierzenia Józefowi Piłsudskiemu dalszego sprawowania Urzędu Naczelnika Państwa”, a później uchwalona konstytucja z 17 marca 1921 roku zabezpieczała stabilność państwa.

Konstytucja zaczynała się inwokacją religijną „W imię Boga Wszechmogącego”, „My Naród Polski dziękując Opatrzności za wyzwolenie z półtorowiecznej niewoli”, wspominając z wdzięcznością męstwo i wytrwałość ofiarnej walki pokoleń, które najlepsze wysiłki swoje sprawie niepodległości bez przerwy poświęcały...”

W dalszej części wstęp nawiązywał do Konstytucji 3 maja określając pragnienie by „był niepodległy potęgę i bezpieczeństwo oraz ład społeczny utwierdzić w wiekuistych zasadach prawa i wolności:

Dalsze artykuły gwarantowały władzę wykonawczą parlamentowi oraz równość wobec prawa i ochronę państwa wszystkim obywatelom „bez względu na pochodzenie, narodowość, język, rasę i wyznanie”.

Była zatem konstytucja marcową ustawą demokratyczną i postepową, integrowała ziemie polskie w ramach własnej państwowości oraz stabilizowała ustrój polityczny II Rzeczypospolitej. Po wejściu w życie konstytucji, młody polski parlamentarizm, pomimo słabości i spięć osiągał jednak szereg kompromisów i ustępstw prowadzących do scalania społeczeństwa.

I był to sukces konstytucji, a zwłaszcza ludzi, którzy ją opracowali, a następnie uchwalili.

Wkrótce po wejściu w życie konstytucja stała się obiektem krytyki opozycji, ale proponowane zmiany ograniczały jednak rozwiązania demokratyczne, które i tak nie przetrwały długo. demokracja parlamentarna załamała się po kilku latach, a jej grabarzem był Józef Piłsudski, jeden z inicjatorów poprzedniego systemu rządów. I chociaż nigdy nie sprzyjał konstytucji marcowej to system rządów sanacyjnych jaki stworzył po 1926 roku nie do końca likwidował problemy jakie występowały w dobie tzw. sejmokracji.

Do systemu rządów Piłsudskiego dopasowana została litera prawa. 23 kwietnia 1935 roku wydana bowiem została ustawa, która z dzisiejszej perspektywy była wyrazem tendencji określonych jako autorytarne. Występowała tam koncepcja silnej władzy centralnej z dominującą pozycją prezydenta wobec innych ogniw państwowych.

Konstytucja powstała pod wpływem koncepcji Marszałka, który jako wybitny polityk na dobrą sprawę nigdy demokratą nie był, ale przewidywany na prezydenta otrzymał szeroki nadzór nad władzą wykonawczą rządu i sejmem. Niestety marszałek był już wtedy śmiertelnie chory, konstytucja zatem była ostatnim oficjalnym dokumentem podpisanym przez Piłsudskiego. Zmarł on bowiem 12 maja 1935 roku.

Konstytucja kwietniowa była zarazem ostatnim aktem prawdziwie niepodległej Rzeczypospolitej i jako dokument tamtej epoki – po skazaniu Polski na zagładę – dała podstawy do ukonstytuowania władz państwowych i zachowania ciągłości jej władzy na uchodźstwie w latach drugiej wojny i okupacji.

W 1945 roku byłym sojusznikom i sprzymierzeńcom Wielkiej Brytanii, Stanom Zjednoczonym udało się odwrócić bieg historii i wpleść kraj nasz w układ sowiecki. Stalinizm nie przepuścił tej gratki. Konsekwencją była dyktatura nad narodem i konstytucja, na kształt której nie mieli wpływu zwyczajni obywatele. Dopiero po obaleniu stalinizmu i wielokrotnej nowelizacji w dobie realnego socjalizmu jej treści zostały zmienione, ale pozostało oblicze niesuwerennego satelickiego państwa w stosunku do Moskwy.

Konstytucje lat dziewięćdziesiątych są przede wszystkim aktami politycznymi nie historycznymi, z tego więc względu komentarz należy zostawić historii. Cóż bowiem byśmy nie powiedzieli, historia ma to do siebie, iż ocenia bardzo powoli, ale czyni to bardzo sprawiedliwie.

Andrzej Brygidyn

P.P.H.U. "LOWO" SANOK
ul. Staszica 18 TEL. 371-72
TEL/FAX 313-26

oferuje w cenach producenta

- * Blachy dachówkowe i trapezowe RAUTARUUKKI PL.
- * Okna i drzwi PCV- KBE, Panorama, okucia Siegenia
- * Okna dachowe - FAKRO
- * Okna drewniane - Urzędowski, Kobiór
- * Stolarka aluminiowa - drzwi, witryny okna, fasady itd.
- * Drzwi wewnętrzne - Polskone Lublin, Stolbud Warszawa
- * folie dachowe, rynny PCV, parapety zewnętrzne i wewn. drzwi garażowe i bramy NORMSTAHL

**TOWAR DOSTARCZAMY BEZPŁATNIE WŁASNYM TRANSPORTEM !
RABATY DLA FIRM ! MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA !**



„Ona mi pierwsza pokazała księżyc...”

❖ Kochana Mamo!
Dziękuję Ci za miłość i opiekę, jaką mnie otaczasz. Z okazji Dnia Matki chcę życzyć Ci zdrowia i radości z życia.

Justyna z Zagórza

❖ W dniu Twojego święta, Mamo, życzymy Ci dużo szczęścia, zdrowia i spełnienia wszystkich marzeń.

Dla Krystyny Wołyniec
od Asi, Ani, Agnieszki i Kasi

❖ Słyszysz jak serduszek bije?

Kochamy Cię Mateńko –
Ewka, Ma i Pierworodny

❖ Najlepsze życzenia na Dzień Matki dla Najukochańszej, Najlepszej Mamy na świecie składają

Beata, Mariola i Gosia Gierczak

❖ Nasza Mama jest jak słońce, bo serduszek ma gorące.

Naszą Mamę wszyscy znamy i życzenia jej składamy. Abyś Mamo sto lat żyła No i zawsze zdrowa była dla Ukochanej Mamusi Ireny K.

od Irka i Mateuszka

❖ Wszystkiego najlepszego, zdrowia, szczęścia, pomyślności oraz spełnienia wszystkich marzeń – Kochanej Mamie Bogusi życzą

córki

❖ Kochanej Mamie Zofii Kadubiec życząc szczęścia, zdrowia, radości i wszystkiego co najlepsze i najpiękniejsze –

Basia

❖ Mojej Mamusi Dorocie Banach krótko winuszuję, bo Mamusia wie, co zawsze czuję. Jeszcze jestem małej, trzy latka mam, więc zamiast życzeń, Mamusiu, buzi Ci dam –

Mateuszek

❖ Uczyłaś nas chodzić i mówić, Uczyłaś nas każdej pracy. Tak – Matko, dziś Cię rozumiemy, dziękujemy Ci za Twe nieprzespane noce. Za trud włożony w nasze wychowanie, Za troskę i czułość nam okazywaną, za każde dobre słowo, Które na zawsze w nas zostaną. Z okazji Dnia Matki najserdeczniejsze życzenia Joannie Furgal składają

dzieci

❖ Kto się o nas troszczy? Najczulej patrzy na nas? Kto od złych przygód strzeże? – Nasza kochana Mama. Uczyła pierwszych kroków. Pierwszych słów nas uczyła. Każdą łzę nam otarła. Mamusia nasza miła. Jak Ci się odwzajemnimy Za wszystko droga Mamo? Będziemy się starali, Kochać Ciebie tak samo! Z okazji Dnia Matki najserdeczniejsze życzenia dla Marii Mateji od

dzieci

❖ „Matka” – to słowo wiele znaczy. Ona potrafi zrozumieć i przebaczyć, Ona nie śpi i cierpi nocami, i lzy swoje wylewa czasami. Dziś dziękujemy Ci Mamo, za wszystkie dni, które wraz z sercem dawałaś nam. Jesteś dla nas jedyna, Mamo, i kochać Cię będziemy zawsze tak samo. Z okazji Dnia Matki najserdeczniejsze życzenia Halinie Husak składają

córki

❖ Za dar życia – dziękuję Wychowania trudu – współczuję Poświęcenia Twe – doceniam Za występki – żałuję O wytrwałość – proszę O siłę i zdrowie w życiu – modlę Za to, że jesteś – raduję, kocham, dziękuję... Kochanej Mamie –

Marta, Marek, Marcin Żebrak

❖ Kochanej Mamie Helenie Leśniak najlepsze życzenia składają

Iwona i Janusz

❖ Wszystkiego najlepszego z okazji Dnia Matki Kochanej Mamie Iwonie Kaczmarek życzą

Piotr i Paulina

❖ Przy Tobie stawialiśmy swe pierwsze kroki. To Ty osuszałaś nasze łzy, dziecięce lzy. Więc my Cię chcemy na zawsze ramieniem miłości otoczyć I podarować iskierkę szczęścia, która tak mocno się tli

Kochanej Mamusi w dniu Jej święta –

córki Sylwia i Maja

❖ Najpiękniejsze święto – to Święto Mamy. Składamy życzenia, bo bardzo Cię kochamy. Dla Najdroższej Mamusi Emilii Skrzypskiej

Bożena i Ryszard

❖ Mojej Mamie Marii Bułdys dziękuję za wyrozumiałość i miłość oraz życząc Jej dużo, dużo zdrowia i radości –

Ewelina

❖ „Oczy matki”

W zielonych oczach matki świeci wiosenna łąka słońce na drzewach śpiewa i budzi kwiaty w pąkach. W niebieskich oczach matki szepcze kwitnący strumień tak opowiadać bajki to tylko mama umie. A w czarnych oczach matki noc od samego świtu okrywa cię skrzydłem ze srebra i błękitu.

❖ Wszystkiego najlepszego, dużo szczęścia, zdrowia, pomyślności oraz dużo radości życzą:

Basia, Piotrek i Jacek

❖ Mamusiu, Mamusiu, co Ci dam Tylko jedno serce mam a w tym sercu różny kwiat żyj nam Mamusiu 1000 lat. Ukochanej i wspaniałej Mamusi – Miecici, równie ukochana i wspaniała córeczka Jola

❖ Kochanej Mamie Krystynie Prajsnar wiązankę życzeń i pozdrowień śle

synek Mateusz

❖ W dniu tym chciałabym złożyć hołd Najukochańszej Matce nas wszystkich – POLSCE, gdyż jest ona największym skarbem w życiu swoich dzieci – POLAKÓW.

Ewka M.

❖ Mamo! Wszystkiego najlepszego, dużo zdrowia, szczęścia, powodzenia w pracy w dniu Twojego święta życzy Ci

syn Radek

Kiedy po raz pierwszy otwieramy oczy, nie widzimy jeszcze jaka jest piękna. Kołysze nas ruchem pełnym miłości, czujemy przytulne ciepło pachnącego mlekiem ciała. Jej czułe słowa sprawiają nam przyjemność, choć nie rozumiemy jeszcze, co znaczą.

Z czasem dostrzegamy uśmiech na Jej twarzy i błyszczące radością oczy. Cieszymy się, gdy podchodzi i bierze nas na ręce. Lubimy, gdy tuli nas do siebie. Domagamy się, aby była z nami stale. Artykułujemy to głośnym krzykiem.

Kiedy coś nam dolega, Jej twarz staje się smutna. Pełne niepokoju oczy śledzą nasz niespokojny sen. Pochyla się nad nami strapioną. Głoszcze delikatnie próbując przynieść ulgę.

Pokazuje nam otaczający świat. Uczy siadać na nocniku. Jej troskliwe ręce są zawsze gotowe chronić nas przed niebezpieczeństwem. Ileż radości sprawia Jej nasze pierwsze „mama” i nieporadnie stawiane kroki!

Kiedy idziemy do szkoły, jest bardzo przejęta. Ciągłe poprawia nam włosy i aksamitkę pod szyją. „Uważaj na lekcji i słuchaj, co mówi pani” – powtarza kolejny raz nieco zagubiona w szkolnym tłumie. W domu pomaga pisać *Ala ma kota* i pracowicie wydrapuje żyletką koślawe litery.



Ciesz się z piątki za wiersz o Polsce i martwi podartymi znów tenisówkami. Do kanapki z serem dokłada jabłko – „żeby choć trochę witamin...”. Wysupluje z portfela ostatnie pieniądze na wycieczkę do kina. Wieczorem sprawnie wygląda żelazkiem stertę upranej bielizny. Potem próbuje czytać, ale przy drugiej stronie zasypia. Spieszy się z obiadem – „Boże, już czwartak!” Kiedy grymasimy nad talerzem krupniku, trochę się złości. Rachunek za gaz przyprawia ją o ból głowy.

„Kiedy tak urosłeś?” – dziwi się oglądając krótkie nagle spodnie. Wypłakujemy na jej ramieniu pierwsze zawiedzione uczucie. W nocy drży z niepokoju, czekając na nasz spóźniony powrót. Na maturze szykuje kanapki przełożone wiosenną salata. Zmarszczki w kącikach Jej oczu układają się w kurze łapki. Kiedy obejmujemy ją, ginie w naszych ramionach. Za pierwsze zarobione przez nas pieniądze kupujemy pęk róż i szampa. „Bardzo Cię kochamy, Mamo...”

❖ Najdroższej Mamusi z okazji Jej święta życzenia wszystkiego najlepszego, dużo słońca, uśmiechu na co dzień, wiele radości ze swoich pociech życzą

zawsze kochające dzieci Ania i Maciek

❖ „Są miliony gwiazd na niebie Są miliony ptaków w powietrzu Są miliony kwiatów na ziemi ale jest tylko jedna jedyna – nasza MAMA” Kochanej Mamusi z miłością:

Grzesiu, Jola, Renia i Basia

❖ Wszystkiego najlepszego z okazji Dnia Matki życzy

Szczepan wraz z rodzeństwem

❖ Kochana Mamusiu!

Wszystkie skarby świata oddałbym Tobie, wszystkie kwiatki dałbym Ci do stóp – tak bardzo Cię kocham

Robert Stram

❖ Najwspanialszej, Najukochańszej Mamusi pod słońcem, Teresie Bieleń w dniu Jej święta najserdeczniejsze życzenia składają –

Agnieszka i Jacek

❖ Z okazji tak pięknego święta jakim jest Dzień Matki, Najukochańszej Mamie pod słońcem, Bernadettcie Baran składamy najserdeczniejsze życzenia

Aga, Krzys i Grześ

❖ Kochanej Mamie w dniu Jej święta najlepsze życzenia, dużo radości i zadowolenia z dzieci składają

Piotr i Beata Balik

❖ Najlepszej Mamie na całym świecie – Elżbiecie Barańskiej, 1000 buziaków i 100 lat życia z nami życzą

najlepsze dzieci – Anka i Piotrek

❖ Zofii Heret – Najukochańszej i Najcudowniejszej Mamusi na świecie –

Monia

❖ Czy wiesz, że Cię kochamy? – Grażynie Furniadys – Najwspanialszej Mamusi –

Basia, Łukasz i Edycja

❖ Kochana Mamo, gdy będę duży, to zrobię dla Ciebie wszystko, co tylko będziesz chciała. Może dam Ci jeden z moich kamieni? Z okazji Dnia Mamy przygotowałem Ci prezent. Może Ci się spodoba?

Kamilek Adamczuk

❖ Kochanej Mamie – Adeli zdrowia, słońca i radości życzą

córki – Ania, Ala, Renia i Basia

❖ Życzenia dla naszej Mamusi Halinki Więcek Nasza Kochana i Wspaniała Mamusiu! Dziękujemy Ci za dobre serce i życzymy dużo szczęścia, radości, spełnienia marzeń i ogromnego worka pieniędzy

Twoi synowie:

– Domisław

– Dobiegław

– Daromir

– Damian

– Dawid

i Dominik

❖ Moja Mamo Ukochana, Jak odwzajemnić Ci się mam, Za to wszystko co zrobiłaś, Aby istniał ten nasz dom. Jak mam dzisiaj podziękować, Zastanowię teraz się, Chyba powiem tylko krótko, Że ogromnie kocham Cię. Mamusi –

córki Asia i Mariola

❖ Piękne są róże, Śliczne są bławatki, Lecz po stokroć piękniejsze Jest serce Matki.

Dla Najukochańszej Mamy, Barbary Śmiały z okazji Jej święta milion całusów składa

córka

❖ Zawsze Cię Kochamy, Mamo

Zyta i Boguś

Piątek, 23 maja

- 18.00 Bajki polskie cz. 55
- 18.30 Słoneczna Floryda zaprasza cz. 3
- 19.05 Nie spełnione obietnice, kom. prod. USA
- 20.40 Telegazeta TVK
- 21.00 Rewanż film sens. prod. USA

Sobota, 24 maja

- 18.00 Bajki polskie cz. 56
- 18.25 Nowe metody profilaktyki próchnicy u dzieci i młodzieży
- 18.40 Tranzytem przez Polskę – porady
- 19.05 Wiry życia odc. 2 film obycz. prod. austral.
- 19.55 Telegazeta TVK
- 22.00 Potwór na zamku – horror prod. USA

Niedziela, 25 maja

- 18.00 Sandybell odc. 33 – bajka
- 18.20 Poza rok 2000 odc. 49
- 19.05 Niebezpieczne kobiety odc. 4 dramat prod. austral.
- 19.55 Wodny podróżnik – program przyrodniczy

Poniedziałek, 26 maja

- 18.00 Zielone szkoły
- 18.15 Wypoczywaj zdrowo – porady
- 18.40 Zima lubi dzieci cz. 2 pr. muzyczny
- 19.35 Koncert za więziennymi murami cz. 1
- 20.50 Awans kom. prod. polskiej

Wtorek, 27 maja

- 18.00 Sandybell odc. 34 – bajka
- 18.25 Uczelnia bez kompleksów pr. społeczny
- 18.35 Poza rok 2000 odc. 50
- 19.20 Narodziny narodu film historyczny prod. USA

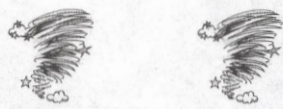
Środa, 28 maja

- 18.00 Sandybell odc. 35 – bajka
- 18.20 Arktyczna rzeka pr. przyrodniczy
- 18.40 Życie na łodzi pr. przyrodniczy
- 19.10 Koncert za więziennymi murami cz. 2
- 19.35 Poznać Lisę kom. prod. USA

Czwartek, 29 maja

- 18.00 Sandybell odc. 36 – bajka
- 18.20 Piknik Country cz. 3
- 18.35 Piknik Country cz. 4
- 18.55 Republika nadziei cz. 1 film historyczny prod. polskiej

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ



Murowanie, tynki, suche tynki, szpachlowanie, malowanie, płytki, docieplanie metodą lekką, rachunki VAT.

tel. 43 40 204

KARO ŻALUZJE
 PRODUKCJA W SANOKU
 - poziome
 - pionowe (VERTICALE)
 ul. Kościuszki 31
 tel. 46-32-066 lub 46-33-598
CENY PRODUCENTA

HURTOWNIA JAJ

P.H. SAGRA
 SANOK
 ul. Bema 5 tel. 46-35-021 w. 43
 - szeroki asortyment
 - niskie ceny (od 0,16 zł/szt.)
 Czynne od 6⁰⁰ do 14⁰⁰

„Budimar”

38-500 Sanok • ul. Sanowa 2
 • tel. 46-36-647 •
 Wykonuje usługi w zakresie:
układanie kostki brukowej
 oraz
pośrednictwo w zakupie bruku
 Niskie ceny
 Wysoka jakość usług

CISAN PŁYTY MEBLOWE

- wiórowe
- laminowane
- blaty kuchenne postforming
- sklejka
- pilśniowe, lakierowane
- panele podłogowe
- drzwiczki do mebli kuchennych MDF
- kasetony sufitowe

SANOK, ul. II Armii WP 40
 (baza SPB)
 TEL. (0-137) 46-32-991

czynny 8.00 - 16.00
 soboty 9.00 - 13.00



Bank Zachodni SA
I Oddział Przemysł
FILIA w SANOKU
 ul. Rynek 16 38-500 Sanok
 tel. 46-34-751 fax 46-33-567

- korzystne warunki prowadzenia rachunków bankowych
- oprocentowanie środków na ROR - 14,22%
- lokaty terminowe złotowe:
 - 3 miesiące - 17,40%
 - 6 miesięcy - 19,08%
 - 12 miesięcy - 20,04%
 - 24 miesiące - 21,00%

		stopa nominalna	roczny koszt
- kredyty dla osób fizycznych			
gotówkowy	- od	20,16%	10,92%
samochodowy	- od	18,84%	10,21%
lombardowy	- od	20,64%	11,18%
mieszkaniowy	- od	23,04%	12,48%
budowlany	- od	22,92%	12,42%
- kredyty na działalność gospodarczą	od	23,04%	12,48%

WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH

Sanok, ul. Poprzeczna 13 (dom prywatny)
 tel. 46-30-603
 zaprasza codziennie w godz. 12.00 - 18.00

Pizzeria „Wenecja”
 ul. 3-go Maja 16
 tel. 46-37-524

- ♀ pizza włoska
- ♀ napoje zimne
- ♀ spaghetti
- ♀ kawa oraz capuccino
- ♀ lody włoskie (Gelato Fantastico)

ZAPRASZAMY



FIRMA HANDLOWO-REKLAMOWA

„DOSER”

38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8
 (hala targowa - stoisko nr 22)
 tel. (0-137) 46-36-663 w. 373
 oferuje:
 • produkcję i emisję reklam dźwiękowych
 • sprzedaż płyt CD i kaset magnetofonowych
ZAPRASZAMY!
 Przyjmujemy ogłoszenia drobne do Tygodnika Sanockiego (nie pobieramy prowizji)

Rozpoznaj się na zdjęciu



Co pewien czas zamieszczamy zdjęcia zrobione przypadkowym przechodniom. Na szczęśliwca, który wpadł w oko, a raczej w obiektyw naszego reporterowi, czeka wspaniała pizza i kawa Lavazza (kawa także dla osoby towarzyszącej). Po nagrodę można udać się bezpośrednio do pizzerii „Bustar” przy ul. Mickiewicza, która jest fundatorem naszej zabawy. Jako dowód należy zabrać ze sobą „TS”.

Ceny reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Sanockim”

- 1. Ogłoszenia drobne**
 - cena jednego ogłoszenia (do 10 słów).....3,00 zł
 - druk wytuszczenia + 50%
 - 1a. Ogłoszenia o poszukiwaniu pracy**
 - osoba prywatna (bezrobotna).....bezpłatnie
 - firma, instytucjabezpłatnie do 3x, kolejne wg cennika
 - dodatkowa praca (emeryt, rencista)płatne wg cennika
 - 2. Reklamy**
 - 1 cm²1.60 zł (z VAT)
 - minimalny moduł - 15 cm kw.20 zł (cena promocyjna, bez ulg)
 - reklama na stronie pierwszej+ 100% (wliczona cena koloru)
 - reklama na ostatniej stronie.....+ 50% (wliczona cena koloru)
 - wybór strony lub miejsca na życzenie (niereklamowe).....+ 10%
 - 3. Podziękowania, nekrologi**
 - podziękowania, nekrologi: 30 cm² lub 60 cm².....
 -80% wartości ogłoszenia reklamowego
 - 4. Tekst reklamowy**
 - promocyjny.....50% wartości ogłoszenia reklamowego
- Stosujemy bonifikaty dla stałych klientów!!!**

MARLEY · STANLEY · DECORA ZAPRASZA

- | | | | | | | | | | | |
|-------------------|-----------------|----------------|------------------|--------------------------|-------------------|------------------|---|--------------------|--------------------|--|
| DRZWI HARMONIKOWE | • JUŻ OD 165 ZŁ | • RÓŻNE KOLORY | • DOWOLNY WYMIAR | • SYSTEMY SZAF WNEKOWYCH | • DRZWI PRZESUWNE | • DRZWI SKŁADANE | • KASETONY SUFITOWE POWLEKANE 8 zł/m ² | • KLEJ 1,5 kg/7 zł | • LISTWY 2 zł/szt. | • KASETONY SUFITOWE STYROPIANOWE 4,5 zł/m ² |
|-------------------|-----------------|----------------|------------------|--------------------------|-------------------|------------------|---|--------------------|--------------------|--|

SKLEP WYPOSAŻENIA WNĘTRZ SANOK, ul. Jagiellońska 7, tel. 46-32-106

KOMPUTERY	MONITORY	DYSKI TWARDE
Pentium 100 - 1199	Bridge - 649	1,28 GB - 589
Pentium 133 - 1349	Mitsu - 629	1,68 GB - 624
Pentium 166 - 1699		2,1 GB - 694
Pentium 166MMX - 2449		2,5 GB - 754
DRUKARKI ATRAMENTOWE		CD-ROM'Y
Canon - 569		12x - 349
HP 400 - 669		8x - 299

SUPER SYSTEM RATALNY

Sanok, ul. Zamkowa 3,
 ☎ 46-36-788

! Najlepsza obsługa klienta!
 !! Niezawodny serwis - dojazd do klienta !!
 !!! Sprzęt zastępczy podczas awarii !!!

3A KOMPUTER - najlepszy przyjaciel dla Twojego dziecka

FOTO-STUDIO-KOLOR

ZAKŁAD - SKLEP
 ul. Kochanowskiego 25, tel. 46-33-997
Marek Zakrzewski

- ZAPRASZA I POLECA:**
- PEŁNA GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
 - ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT
 - APARATY NA RATY
 - SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA



Uwaga!
 Oferujemy również wysokiej jakości zdjęcia czarno-białe
 Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie

Bank Spółdzielczy w Sanoku
ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy
na wykonanie robót budowlano-montażowych
w Banku Spółdzielczym w Komańczy.

Szczegółowy zakres robót określa dokumentacja znajdująca się do
wglądu w Banku Spółdzielczym w Sanoku.

Termin realizacji robót: 01.07.1997 r.-30.09.1997 r.

Pisemne oferty na wykonanie prac można składać w Banku Spół-
dzielczym w Sanoku w terminie do 31.05.1997 r.

Oferta powinna zawierać:

- udokumentowanie formy prawnej funkcjonowania oferenta,
- potwierdzenie wiarygodności poprzez powołanie dotychczasowych osiągnięć,
- termin wykonania prac,
- cenę wykonania prac.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić w kasie banku w terminie
do dnia 09.06.1997 r. godz. 9.00 wadium w kwocie 500,00 złotych.

Ustala się, że jeśli oferent, który wygrał przetarg nie zawrze umowy
do której zawarł się zobowiązał, wadium przepada na rzecz Banku.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 9 czerwca 1997 r. o godz. 10-tej.

O wynikach przetargu zainteresowani zostaną powiadomieni
niezwłocznie po wyborze oferty.

Bank Spółdzielczy w Sanoku zastrzega sobie prawo swobodnego
wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Bank Spółdzielczy w Sanoku
ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy
na wykonanie robót budowlano-montażowych
w budynku Banku w Sanoku, przy ul. Kościuszki 18.

Szczegółowy zakres robót określa dokumentacja znajdująca się do
wglądu w Banku Spółdzielczym w Sanoku.

Termin realizacji robót: 01.08.1997 r.-30.09.1997 r.

Pisemne oferty na wykonanie prac można składać w Banku Spół-
dzielczym w Sanoku w terminie do 30.06.1997 r.

Oferta powinna zawierać:

- udokumentowanie formy prawnej funkcjonowania oferenta,
- potwierdzenie wiarygodności poprzez powołanie dotychczasowych osiągnięć,
- termin wykonania prac,
- cenę wykonania prac.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14.07.1997 r. o godz. 10-tej.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić w kasie Banku w terminie
do dnia 14.07.1997 r. godz. 9.00 wadium w wysokości 5.000,00 złotych.

Ustala się, że jeśli oferent, który wygrał przetarg nie zawrze umowy
do której zawarł się zobowiązał, wadium przepada na rzecz Banku.

O wynikach przetargu zainteresowani zostaną powiadomieni
niezwłocznie po wyborze oferty.

Bank Spółdzielczy w Sanoku zastrzega sobie prawo swobodnego
wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o.
38-500 Sanok ul. Jana Pawła II 59 tel/fax 013/4632253; 4632520
ogłasza przetarg nieograniczony
na wykonanie projektu odmulników na Ujęciu Wody Pitnej w Zaslawiu.

Termin wykonania projektu - 27.06.1997 r.

Termin składania ofert 05.06.1997 r. do godz. 15.00 (sekretariat SPGK).

Termin otwarcia ofert 06.06.1997 r. o godz. 10.00 (sala konferencyjna SPGK).

Uprawniony do kontaktów z oferentami - mgr inż. Andrzej Jaros. tel. 46-30-121
wew. 210.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o.
38-500 Sanok ul. Jana Pawła II 59 tel/fax 013/4632253; 4632520
ogłasza przetarg nieograniczony
na wykonanie projektów sieci ciepłej oraz węzłów ciepłych do budynków:
**Sanocki Dom Kultury, Miejska Biblioteka Publiczna,
Lenartowicza 1, Zespół szkół Ekonomicznych.**

Termin wykonania projektu - 27.06.1997 r.

Termin składania ofert 05.06.1997 r. do godz. 15.00 (sekretariat SPGK).

Termin otwarcia ofert 06.06.1997 r. o godz. 10.00 (sala konferencyjna SPGK).

Uprawniony do kontaktów z oferentami - mgr inż. Andrzej Jaros. tel. 46-30-121
wew. 210.

Coś dla kinomanów

Co tydzień prezentujemy na naszych łamach krótkie recenzje filmów
wyświetlanych w kinie „Pokój”. Jego właściciele Andrzej Kotulski i Janusz
Stabryła fundują dwie podwójne wejściówki dla tych Czytelników, którzy pierwsi
zadzwonią do redakcji „TS” (nr 46-32-579). Ale uwaga! Przywilej ten przysłu-
giwać będzie tylko raz w miesiącu. Chcemy dać równe szanse wszystkim naszym
Czytelnikom. Telefony przyjmujemy w piątek od godziny 10.30. Wejściówki
ważne będą jednak tylko w bieżącym tygodniu. Dzwoncie, kinomani!

Do 25 maja program pokrywa się z poprzednim. Ponieważ właściciele kina do
chwili składania „TS” do druku, nie otrzymali żadnych propozycji od dystry-
butora, nie wiemy, co będzie po tym terminie.

Dla przypomnienia:

EDDIE

W roli gł. Whoopie Goldberg. Dozwolony od lat 12-tu. Projekcja godz. 18.00.

KRYTYCZNA TERAPIA

W roli gł. Hugh Grant i Gene Hackman. Dozw. od lat 15. Proj. o godz. 20.00.

ADAX
PERSONAL COMPUTER

NOWOŚCI... TERAZ...

- Nowa wersja Windows 95 - OSR2
- Pojemniejsze i szybsze dyski twarde - 3.1 GB
- ADAX z Windows 95 za cenę ADAX'a z DOS
- Oprogramowanie edukacyjne i gry w ADAX Bravo

ADAX pierwszym w Polsce komputerem z procesorem Pentium® z technologią MMX™

ADAX Bravo MX 166
4145.- 5057 z VAT

procesor INTEL Pentium 166 MMX, 16 MB EDO RAM, wymienny dysk twardej 1,28 GB Western Digital (nowość - model AC11200 - jednotalerzowy), CD-ROM 8x, karta dźwiękowa Yamaha 16-bit, głośniki, klawiatura, mysz z podkładką, pakiet Internet, Windows 95, Works 4.0.

ADAX land AGA

38-500 Sanok, ul. Chopina 10 tel./fax (013) 4630080
38-500 Sanok, ul. Kazimierza Wlk. 6 tel./fax (013) 4637387
38-400 Krosno, ul. Lwowska 2 tel./fax (013) 4327196
38-600 Lesko, ul. Rynek 1 tel./fax (013) 4698844

Zarząd Miasta Sanoka
działając na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych
ogłasza pisemny przetarg nieograniczony
na następujące zadanie:

Wykonanie ogrodzenia cmentarza komunalnego przy ul. Rymanowskiej w Sanoku od strony ul. Dmowskiego.

Zainteresowanych wykonaniem wymienionego zadania prosimy o składanie ofert.

Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia oraz przedmiar robót można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. nr 2 w godz. od 7.30 do 15.30.

Wadium w wysokości 500 zł należy wnieść w terminie do dnia 02.06.1997 r. do godz. 10.00 w kasie Urzędu Miejskiego pokój nr 30.

Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę należy złożyć w Urzędzie Miejskim w Sanoku ul. Rynek 1, pokój nr 2.

Koperta zawierająca ofertę na w/w zadanie powinna być oznaczona: „Przetarg na wykonanie ogrodzenia cmentarza komunalnego w Sanoku przy ul. Rymanowskiej od strony ul. Dmowskiego”.

Na kopercie tej nie może być oznaczony nadawca.

Pracownikiem upoważnionym do kontaktu z oferentami jest Pani Aneta Kończak-Kucharz - referent w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, pok. nr 2 tel.46-52-830.

Termin składania ofert upływa dnia 02.06.1997 r. o godz. 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego, pokój nr 64 w dniu 02.06.1997 r. o godz. 11.00.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- 1) są uprawnieni do występowania w obrocie prawnym,
- 2) posiadają niezbędną wiedzę, doświadczenie, potencjał ekonomiczny i techniczny, a także pracowników zdolnych do wykonania zamówienia,
- 3) nie podlegają wykluczeniu na podstawie art. 19 Ustawy o zamówieniach publicznych (Dz.U. Nr 76 z 1994 r. z póź. zm.),
- 4) spełniają warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Zarząd Miasta Sanoka
ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny
na dzierżawę lokalu użytkowego znajdującego się w zasobach Urzędu Miasta Sanoka
i przeznaczonego na magazyny.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ 5 czerwca 1997 r. o godz. 10.00
w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka - pok. 64 SALA HERBOWA

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu danego lokalu naliczonego według ceny wywoławczej stawki czynszu za 1m² powierzchni użytkowej.

Wadium należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta Sanoka, pok. 30 II p.
najpóźniej do dnia 4 czerwca 1997 r. do godz. 12-tej.

PRZEDMIOTEM PRZETARGU JEST LOKAL:

1 - ul. Kazimierza Wielkiego 5 - pow. użytk. 39m² (pom. po byłej kotłowni), składający się z dwóch pomieszczeń z przeznaczeniem na magazyn, cena wywoławcza 3,00 zł/m² wadium - 117,00 zł.

UWAGA!!! Ceny wywoławcze i wadia podano bez podatku VAT - 22%

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej - ul. Konarskiego 22 (tel. 46-302-92) w dniu 4 czerwca w godz. od 8-mej do 12-tej udzieli informacji o lokalu łącznie z udostępnieniem go do oglądania.

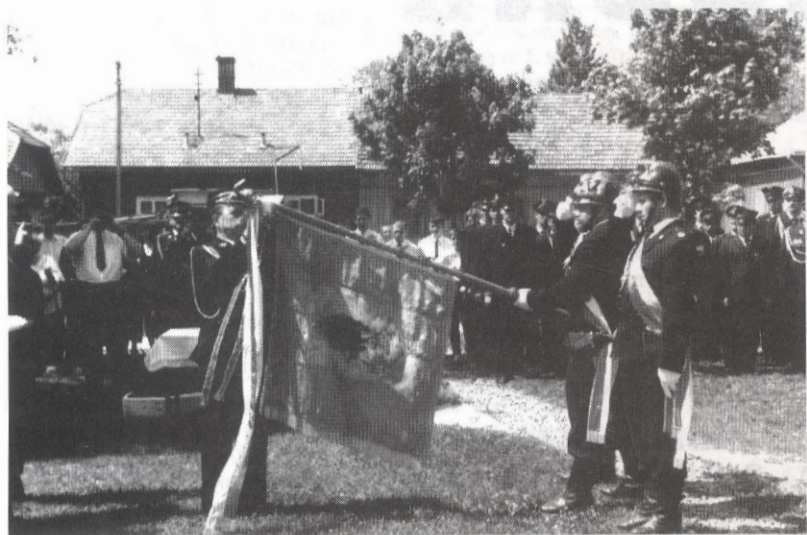
Informacji o przetargu udziela Referat d/s Mieszkaniowych przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 46-37-880.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu. Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do wszystkich lub niektórych lokali objętych ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy,
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawnionych w okresie 3 lat poprzedzających datę przetargu.

W minioną niedzielę na uroczym jaćmierskim rynku uczczono stulecie miejscowej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Ceremonię połączono z obchodami Zielonych Świątek.



Moment dekoracji Złotym Znakiem Związku

Na zaproszenie prezesa OSP Zygmunta Komisarza do Jaćmierza przybyła florianańska brać z ośmiu pozostałych jednostek OSP gminy Zarszyn oraz z dwunastu z ościennych gmin. Wśród znakomitych gości byli m.in. wiceprzewodniczący Sejmiku Samorządowego Marian Kawa, wicewojewoda Stanisław Jucha, zastępca

dzających z Jaćmierza ks. Bogusława Bogaczewicza, który obecnie jest proboszczem w Niegłowicach, równocześnie sprawując funkcje prezesa tamtejszej OSP i wiceprezesa Zarządu Miejskiego ZOSP w Jaśle, i ks. Piotra Rymerowicza, który dziś duszpasterzuje w Iwoniczu. Kapłan mówił o ważnej roli strażaków w życiu wiejs-

dzyn młodzieżowych.

Kolejną uroczystą chwilą było podniesienie flagi państwowej na maszt i odśpiewanie Mazurka Dąbrowskiego. Po wystąpieniach zaproszonych gości, oficjalną część obchodów jubileuszu zakończyła defilada pododdziałów. A wszystko przy wtórze orkiestry dętej OSP w Besku.

Zespół Pieśni i Tańca „Ziemia Sanocka” z Nowosielec i młodzież jaćmierskiej Szkoły Podstawowej zadbały o oprawę artystyczną, a wieczorem mieszkańcy mogli obejrzeć pokaz sztucznych ogni.

* * * * *

Prezes Z. Komisarz oprócz podziękowań dla wszystkich, którzy wspomogli jaćmierskich strażaków w organizacji rocznicowej uroczystości (m.in. OSP Zmiennica, Sanocki Dom Kultury, Zespół Szkół Elektrycznych w Krośnie – Turaszówce, Beef-San S.A., prywatna rzeźnia i hurtownia

Wojna z obżarstwem!

BYE, BYE SCHABOSZCZAK...

Szacuje się, że nadwagę ma co piąty dorosły Polak i co trzecia Polka. Mówi się, że nasza dieta jest taka, jak nasz portfel. Jemy głównie tanie i tłuste mięso, dużo pieczywa i ziemniaków. Faszerujemy się przybyłymi z Zachodu hot dogami, hamburgerami, batonikami i chrupkami, które dają taki sam efekt co ociekająca tłuszczem kiełbasa. Do tego dochodzi alkohol, papierosy i siedzenie przed telewizorem. Zaś aktywny wypoczynek – basen, siłownia, kort itp. stały się właściwie domeną nielicznych młodych yuppies, dla których dobra kondycja, tężyzna fizyczna i zdrowie są jedynym warunkiem zrobienia kariery. Badania zrobione w Szwecji potwierdziły regułę: otyli siedzą w domu, rzadziej chodzą do teatru, restauracji, czytają książki.

Chore grubasy

Tymczasem z otyłością wiązą się dolegliwości jak nadciśnienie, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, stawów kolanowych, miażdżycza tętnic, niedokrwienie serca, cukrzyca, kamica żółciowa, nerkowa. Zdaniem lekarzy, znaczna nadwaga skraca życie średnio o 4-7 lat. Biją więc na alarm, bowiem przodujemy w Europie w tragicznych statystykach dotyczących nadmieralności na choroby krążenia i nowotwory, do czego znacznie przyczynia się otyłość.

Cudowna dieta

Otyłość jest chorobą. Do lekarza trafia tylko niecałe 5 proc. ludzi z nadwagą. Odchudza się zaś ok. 40 proc., korzystając głównie z niefachowych porad w różnych pismach bądź też mocno reklamowanych specyfików na linię osy, co może przynieść więcej szkody niż pożytku. Ale niejedna kobieta duszę diabłu by oddała za cudowną pastylkę na odchudzanie. Niestety, nie ma cudownych diet. Jest co prawda wiele propozycji, jednak wszystkie sprowadzają się właściwie do jednego: „jedz połowę”, ograniczaj kalorie. To nieskomplikowana metoda. A czy będzie tam troszkę więcej czy mniej twarożku, to na długotrwały wynik kuracji nie ma żadnego wpływu.

Dla każdego coś innego

Dieta gwiazd filmowych opiera się na spożywaniu 6 grup produktów: soków owocowych, jarzynowych, gorących napojów (kawa, herbata, napary ziołowe), napojów mlecznych, świeżych warzyw, owoców. Przez tydzień można stracić na wadze 3 kg.

Dieta kliniki Mayo gwarantuje z kolei szybką utratę wagi. Przez 14 dni zapominamy o soli, cukrze, pieczywie. Ograniczamy płyny do 1,5 l dziennie, jemy tylko warzywa, owoce i potrawy białkowe. Dieta „jedz połowę” nie wymaga odrębnego przygotowania posiłków, wystarczy spożywać ich tylko mniej i częściej – 5-6 razy dziennie.

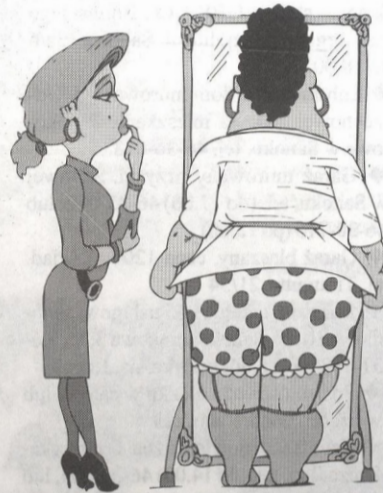
Supersposób na otyłość

gdy zamierzamy się odchudzić, warto jednak zasięgnąć porady lekarza, co uchroni nas od takich nieprzewidywanych „wpadek” jak kłopoty ze snem, koncentracją, nadmierną pobudliwością itp.

– Najlepsza dieta – to zmiana stylu życia, sprowadzająca się do tego, że rezygnujemy z rzeczy do tej pory dla nas najważniejszych – mówi dr Magdalena Będzińska z Instytutu Żywności i Żywności w Warszawie. – A więc np. wielogodzinne siedzenie z oczami wlepionymi w ekran telewizora, poruszanie się wyłącznie samochodem, wylegiwanie się w łóżku w niedzielę do południa, czy jeden-dwa obfite posiłki dziennie plus przekąszanie w międzyczasie słody-

czami. Ja doradzam zdecydowanie wypróbować „dieta 1000 kcal”, wszystkim tym, którzy chcą się zdrowo i bezpiecznie odchudzić, bez skutków ubocznych. Dostarcza ona organizmowi wszelkich składników odżywczych. Generalna zaś zasada: jemy częściej, to znaczy nawet 5 razy dziennie. Przerwy między posiłkami powinny być nie krótsze niż 3 godziny. Kolacja najpóźniej o 18 i żadnej kropli alkoholu. Nasila bowiem apetyt. O ograniczeniu tłuszczu i słodyczy nie muszę chyba wspominać.

Niestety. Dieta 1000 kcal nie jest ani lekka, ani łatwa. Wymaga silnej woli i dużo samozaparcia. Rygorystycznie trzeba



bowiem przestrzegać wskazań, pilnować, liczyć, co i ile się zje. Każdą połkniętą kalorię. Na rezultaty też trzeba poczekać. W ciągu miesiąca pozwala zrzucić ok. 4 kg. I co najważniejsze, dietę tę można stosować do woli, dopóki nie osiągnie się pożądanej wagi. Odchudzanie to jednak ciężka praca...

Osukać żołądek

Dr Będzińska powtarza też zawsze, że równie ważne jak stracenie zbędnych kilogramów jest utrzymanie zdobytej w pocie czoła wagi. Osiągnąć to można pomagając sobie różnymi „drobiazgami”, np. pijąc codziennie dużo wody o małej zawartości sodu, przegryzając marchewkę, gdy głód da o sobie znać, często nawet myjąc zęby. Trzeba także jeść powoli, bowiem uczucie sytości pojawia się już po 20 minutach konsumpcji. A jak dodałaby znana popularyzatorka „Diety życia”, Maja Błaszczyszyn, trzeba przede wszystkim uwierzyć, że się potrafi schudnąć, czyli uwierzyć w siebie. Przestańmy być katem – mówi – i stale odmawiać sobie tego, czego bardzo pragniemy. W podświadomości każdy intensywnie myśli o jedzeniu i ta myśl nie daje spokoju, zakłóca rytm życia. Rzecz w tym, aby to zmienić, przestawić swoją psychikę, aby pragnienie objadania się nie dominowało w niej.

Miss wytrwałości

ten tytuł uzyskuje w konkursie programu „Kwadran na kawę” Barbary Markowskiej odchudzony grubas, który nie tylko utrzymał wypracowaną wagę, ale również diametralnie zmienił życie. W tym roku została nią Zenona Difren z Legnicy, lżejsza o 59 kg. Z zawodu sprzedawca, przez lata całe siedząca w domu, ukończyła kurs instruktorski aerobiku, tym samym zmieniając zawód. Jest bardzo aktywna, zakłada Kluby Kwadransowych Grubasów na terenie woj. legnickiego. I aż trudno uwierzyć, że jeszcze nie tak dawno nosiła blisko 132 kg. (PAI)

Teresa Kwaśniewska

Jubileusz OSP w Jaćmierzu

Cały wiek na straży

kuratora oświaty w Krośnie Adam Krzanowski, prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP Janusz Konieczny, wójt gminy Zarszyn Ryszard Rojkowicz. Komendę Wojewódzką PSP reprezentował brygadier Józef Szubra, był także obecny jej były szef

kiej społeczności, o trudach ich służby, o konieczności niesienia pomocy drugiemu człowiekowi, o ofierze z własnego czasu, zdrowia, nawet życia. Po mszy nastąpił bardzo doniosły moment dekoracji jednostki Złotym Znakiem Związku. Zawisł on przy zwieńczeniu drzewca sztandaru. Naj-

„Besza” z Zarszyna), przekazał „Tygodnikowi” dobrą wiadomość: decyzją komendanta głównego PSP jaćmierska jednostka została w ub. miesiącu włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo - Gaśniczego. W jego



Odnaka przypięta w stulecie OSP jest nagrodą za wieloletnie poświęcenie i stanowi prawdziwy powód do dumy

– st. brygadier Władysław Pelczar oraz komendant sanockiej jednostki, st. kapitan Adam Nęda.

Ceremonię zainaugurował prezes Zarządu wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP Adam Nęda, wójt gminy Zarszyn Ryszard Rojkowicz, komendę wojewódzką PSP reprezentował brygadier Józef Szubra, był także obecny jej były szef

wyższe odznaczenia przyozdobiły także mundury oddanych służbie strażaków – 83-letniego Franciszka Radomskiego (od 16. roku życia w straży pożarnej) i pełniącego przez 40 lat funkcję komendanta Stanisława Jakubowskiego. Wręczono również kilkanaście odznak złotych, srebrnych i brązowych, tytuł Zasłużonego Strażaka otrzymało siedmiu rycerzy św. Floriana. Odznakami III, II i I stopnia udekorowano przedstawicieli

ramach OSP Jaćmierz będzie otrzymywać wsparcie finansowe i sprzętowe, w zamian w razie potrzeby stając do pomocy państwowym służbom. Debiut jaćmierzan będzie wyjątkowy – PSP prawdopodobnie skorzysta z ich usług w czasie zbliżającej się wizyty Jana Pawła II.

(hc)

OGŁOSZENIA DROBNE

PRACA

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ◆ Dom do wykończenia 1 km od Sanoka, tel. 46-33-399.
- ◆ Mieszkanie 3 pokojowe 49 m², IV p., przy ul. Traugutta, garaż, tel. 46-36-842.
- ◆ Mieszkanie własnościowe 45 m² na parterze z telefonem przy ulicy Armii Krajowej, tel. 46-36-107.
- ◆ Mieszkanie własnościowe o pow. 54,40 m² II piętro ul. Langiewicza 7/37, tel. 46-32-379.
- ◆ Mieszkanie w centrum miasta, tel. 46-32-474.
- ◆ Działkę budowlaną, uzbrojoną 33a, w Sanoczku, tel. 46-36-150.
- ◆ Tanio kiosk RUCH okratowany, wiad. Sanok – sklep COBRA (ul. Lipińskiego plac targ. do 16-tej) lub ul. Sadowa 13a/6 po 18.00.
- ◆ Lub zamienię dom murowany w Odrzechowej 224, na mieszkanie 2-pokojowe w Sanoku, tel. 46-36-013.
- ◆ Garaż murowany przy ul. Sadowej w Sanoku, tel. (do 17.00) 46-35-002, lub 46-30-716 (po 18.00).
- ◆ Garaż blaszany, cena 1200 zł, wiad. ul. Traugutta 21/54
- ◆ Lokal na działalność usługowo-handlową 30 m². Sanok, Zamkowa 3, tel. 46-31-168 (po 15.00) oraz kiosk „Ruch”.
- ◆ Posiadłość w Sanoczku w całości lub w części, wiad. Sanoczek 5.
- ◆ Działkę budowlaną 16a Dąbrówka-Szczudliki, tel. (do 14.00) 46-32-004, lub (po 16.00) 46-32-460.
- ◆ Dom stan surowy zamknięty w zabudowie szeregowej na os. Okrzei w Sanoku, tel. grzech. 46-30-836 (do 20.00).
- ◆ Dom w Sanoku, wiad. Sanok, ul. Kolejowa 1/9.
- ◆ Dwie działki budowlane 17 i 8a w Pisarowcach, wiad. tel. 46-30-188 po godz. 19.00.
- ◆ Dom drewniany (kryty blachą) w Grabownicy lub zamienię na mieszkanie dwupokojowe w Sanoku, tel. grzech. 46-37-260.
- ◆ Mieszkanie własnościowe, centrum miasta, parter, pow. 110 m², duży balkon + garaż, tel. 46-31-004.
- ◆ Połowę domu „bliźniak” do wykończenia (murowany), tel. 46-34-981.
- ◆ Mieszkanie o pow. 37,44 m² w Sanoku, wiadomość tel. 46-36-541.
- ◆ Dom murowany z działką budowlaną w Zboiskach, wiad. R. Bończak, Zboiska 15.
- ◆ Mieszkanie własnościowe o pow. 40 m², tel. 46-33-787.

- ◆ Dom murowany, częściowo wykończony w Jurowach k/Sanoka, tel. 46-31-474 lub 46-36-607.
- ◆ Własnościowe 3 pokojowe mieszkanie na I piętrze (48,17 m²), kontakt: Sanok, ul. Jabłoni 7/4 (pon.-sob., 16.00-20.00).
- ◆ Mieszkanie własnościowe o pow. 47,50 m², III piętro przy ul. Sadowej, tel. 46-36-868.
- ◆ Lub zamienię na mniejsze (ok. 40 m²) mieszkanie własnościowe 61 m², III piętro przy ul. J.Pawła, tel. 46-33-528 lub 46-32-823.
- ◆ Mieszkanie własnościowe o pow. 35,4 m² w Tarnowie, tel. grzech. 46-31-380 (po 16.00).
- ◆ Mieszkanie własnościowe 48 m², drugie piętro, wiad. Sierakowskiego 7/36.
- ◆ M-2 30 m², III p., Sanok ul. Heweliusza 1/91.
- ◆ Mieszkanie własnościowe o pow. 62 m², I p. w Sanoku, tel. 46-32-421.
- ◆ Działkę o pow. 20a na terenie Zagórze (okolice cegielni) oraz działki o pow. 12 i 15a w malowniczym miejscu nad rzeką Oslawą (tzw. Błonie). Cena do uzgodnienia. Wiad. Józef Adamski, Nowy Zagórze, ul. Dworcowa 7 (budynek stacji PKP).

Kupię

- ◆ Działkę budowlaną z przeznaczeniem handlowo-mieszkaniowym o pow. 15-20a, lokalizacja – główne drogi dojazdowe do Sanoka, tel. 46-33-331.

Posiadam do wynajęcia

- ◆ Mieszkanie, pokój z kuchnią z telefonem, 35 m², tel. 46-32-343.
- ◆ Pokój do wynajęcia, Sanok, ul. Białogórska 55, tel. 46-30-278.
- ◆ Przyjmę na mieszkanie 2 młode osoby, wiad. Sobieskiego 18/7, tel. 46-32-031.
- ◆ Wynajmę dziewczynie pokój w domu jednorodzinnym, tel. 46-31-217.

Zamienię

- ◆ Mieszkanie 24 m² w centrum miasta na większe, tel. grzech. 46-37-182.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ◆ Fiata 126p (1991), stan b. dobry, tel. 46-22-572.
- ◆ Ładę samarę 1300 (październik 1988) 5-cio biegowa, kolor kość słoniowa, stan idealny, tel. 46-34-615 (18.00-20.00).
- ◆ Ford fiesta 1,1 (1989), biały, przebieg 67.000, tel. 46-35-989 (po 17.00).
- ◆ Renault Clio (1993), 3 drzw. (biały), tel. (0-13) 43-45-082.

- ◆ Volkswagen transporter, 1,6 diesel (1984), Sanok, tel. 46-30-321, 46-32-982 (po 18-tej).
- ◆ Żuka blaszaka, 10-cio letni, bardzo dobry stan, tel. 46-36-558.
- ◆ Volkswagen Golf II GL (1989/90), stan bardzo dobry, tel. 46-35-849 (po godz. 16.00).
- ◆ Opla vectre 1,7 Diesel (1990), grafitowy metalik, przebieg 108.000, Sanok, tel. 46-32-639 (po 15-tej).
- ◆ Volkswagen Jetta (1989), poj. 1800, czarny, szyber dach, klimatyzacja, wtrysk, alufelgi, wiad. tel. 46-26-122.
- ◆ Skodę 105L (1982), stan bardzo dobry, cena 3.800, tel. 46-34-483.
- ◆ Tanio przyczepę campingową przystosowaną do gastronomii, tel. 46-25-211 wew. 85.
- ◆ Mitsubishi Colt GLXi, 1,6 16V m. (1993), czerwony, katalizator, wielopunktowy wtrysk paliwa, wspomaganie i regulacja kierownicy, elektryczne i przyciemniane szyby, elektryczne i podgrzewane lusterka, elektryczna regulacja foteli i świateł, tel. 46-34-072.
- ◆ Ford Eskort, poj. 18.D, rok 1992, przeb. 80.000, tel. 46-37-796.
- ◆ Fiat 125p 1500 (1985), skrz. 5-cio biegowa, hak holowniczy, stan dobry, tel. 46-36-791.
- ◆ Fiat 126p (1992) I-szy właściciel, 27 tys. km; Żuk A-111 (1991) I-szy właściciel, 88 tys. km, tel. 46-33-554 (10.00-17.00), 46-30-740, 46-33-862 (po 18-tej).
- ◆ Peugeot 205D (1990) czerwony, stan techniczny idealny, cena 12.900, tel. 46-31-620.
- ◆ Ford Fiesta 1,1 (1991), 5-cio drzwiowy; Fort Escort 1,6 benzyna – nowy model (1990), 5-cio drzwiowy, Fort Escort 1,8D (1988), 5-cio drzwiowy, wiadomość: Sanok ul. Heweliusza 1/108.
- ◆ V-W Golf II, 1,3 benzyna (1984), wiad: Stój Wiesław, Trzcianiec 20/1
- ◆ Z powodu wyjazdu Fiata 126p (1986), wiad. tel. 46-36-521.
- ◆ Zastawa 1110P (1982), tel. 46-31-544.
- ◆ Przyczepa campingowa N-126p, na resorach z przedziałem namiotowym, tel. 46-34-404 (po 20-tej).

RÓŻNE

- ◆ Odstąpię dzierżawę pomieszczenia handlowego z towarem i wyposażeniem w Sanoku, ul. Jasna 9, tel. 46-35-756 (po 21.00).

Sprzedam

- ◆ Mini wieżę Philips FW 630, nowa, gwarancja, cena ok. 1220 zł oraz kamerę

- Thomson NTSC, cena ok. 850 zł, tel. 46-23-107.
- ◆ Okazyjnie pustaki żużlowe o wym. 25x50 cm, w ilości 1300 szt., Wiad. Ks. A. Wołka 20.
- ◆ Meblistkę pokojową – styl retro, tanio, tel. 46-36-531.
- ◆ Silnik elektryczny z reduktorem (możliwość przeznaczenia na wyciąg budowlany). Wiad. Sanok, ul. Parkowa 3a, R. Sokołowski.
- ◆ Pustaki żużlowe 40 na 20 cm, tel. 46-24-111.
- ◆ Tanio drzwi pokojowe, tel. 46-30-603.
- ◆ Cyklinarkę, dzwonić po 16.00, tel. 46-37-849.
- ◆ Wózek dziecienny, wiad. tel. 46-30-188 po godz. 19.00.
- ◆ Tanio kolumny „Diora” (90W), stan idealny, tel. 46-35-836.
- ◆ Powiększalnik „Krokus”, rower kolarski, wiad. Sanok, ul. Kolejowa 1/9.
- ◆ Tanio Overlok pięcionitkowy (SINGER), nieużywana, Zarszyn, tel. 46-25-711 wew. 143 (po godz. 20.00).
- ◆ Gitarę elektryczną solową i basową za rozsądną cenę, piecyk gitarowy, cena 150 zł, odtwarzacz CD 300 zł, tel. 46-31-620.
- ◆ Star silnik „Leyland”, podzespoły 200, izoterma, stan dobry (9 tys.), silnik „Leyland” SW 400 (3 tys.), skrzynia biegów Autosan (1,2 tys.), kontakt w sob. niedz. Wiad. Jaćmierz 208.
- ◆ Lub wydzierżawię agregat tynkarski do wykonywania suchych tynków i posadzek samopoziomujących, tel. 46-36-663 wew. 393 w godz. 8.00-17.00.
- ◆ Rottweilery szczenięta sprzedam, tel. 46-34-224.
- ◆ Tanio: wagę uchylną, meblościankę młodzieżową, kpl. wypoczynkowy skóropodobny, wiad. tel. 46-22-233.
- ◆ Tanio! Pralkę Polar typ „Rossa”, tel. 46-33-008 po 16.00.
- ◆ Nowy mundurek harcerski dziewczęcy, wiad. ul. Kochanowskiego 30/7.

Kupię

- ◆ Numer telefonu, tel. (090) 68-64-53 lub 46-30-819 (po 19.00).

Poszukuję pracy

- ◆ Pilnie poszukuję pracy przy małej księgowości lub jako sprzedawca. W obu zawodach posiadam staż pracy, tel. 46-35-394.
- ◆ Jako kierowca (kategoria B), dyspozycyjność nieograniczona, tel. 46-35-394.

Zatrudnię

- ◆ Szukam personelu do restauracji, tel. (0-12) 22-17-16.
- ◆ Rencistkę do kiosku „Ruch”, kontakt po godz. 19.00, tel. 46-33-525.
- ◆ Szwaczki do prostego szycia, tel. (090) 686-453.
- ◆ Rencistkę do pracy w sklepie, tel. 46-36-393.
- ◆ Opiekunkę do dziecka, Sanok ul. P. Ketlinga 4/27 (po godz. 19.00).
- ◆ Zatrudnię gospozię, wiad. tel. (090) 691-684.

ZGUBY

- ◆ Świadcstwo maturalne na nazwisko Gil Elza z 1996 roku, ul. Piłsudskiego 61 Zagórze.
- ◆ Telefon komórkowy (w Sanoku) firmy NOKIA, przewidywana nagroda dla uczciwego znalazcy, tel. 46-31-253.
- ◆ Świadcstwo maturalne z 1996 roku na nazwisko Olejko Tomasz, zam. Sanok ul. Zagumienna 3.
- ◆ Świadcstwo maturalne (1996) na nazwisko Hydzik Paweł, zamieszkały Sanok ul. Matejki 15 „B”.

SKRADZIONO

Motocykl ET2150, niebieski metalik, nr: KSS 8395, nr: 4041092, nr silnika: 3042268 w dniu 19.05.1997 r. o godz. 14.30 z parkingu (koło Popka), za informację NAGRODA, tel. 46-21-216 (zamawiać przez 900).

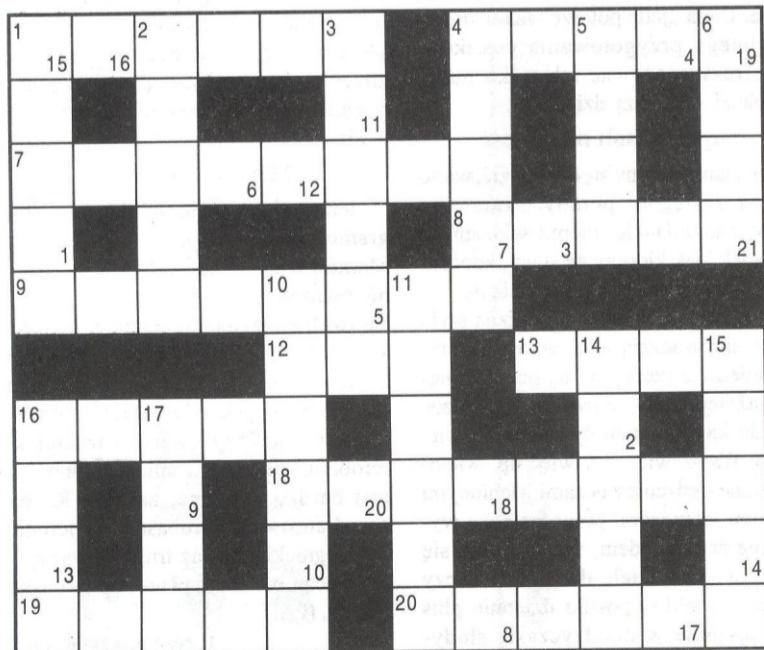
• PRZYPOMNIENIE •
Ogłoszenia drobne
przyjmujemy
do PIĄTKU
Ostateczny termin
to PONIEDZIAŁEK

Nasz telefon:
46-32-579

ERRATA

W zamieszczonym w poprzednim numerze „TS” przetargu na malowanie pomieszczeń Żłobka Samorządowego Nr 1 w Sanoku mylnie wydrukowano datę otwarcia ofert. Nastąpi ono **03 czerwca 1997 r. o godz. 10.00**. Informujemy również, że wszystkie formalności związane zarówno z tym przetargiem jak i z przetargiem na wymianę stolarki okiennej w sali gimnastycznej w SP Nr 8 w Sanoku należy załatwiać w pokoju Nr 7 Urzędu Miasta w Sanoku (Wydział Oświaty i Wychowania). Zainteresowanych przepraszamy.

TELEKRZYŻÓWKA



Drodzy Czytelnicy!

Serdecznie zapraszamy do udziału w naszej Telekrzyżówce! Do wygrania 10 wspaniałych nagród: **frytownica, dwa ekspresy do kawy, dwa zestawy narzędzi, dwa termosy oraz trzy nagrody – niespodzianki.**

Aby wziąć udział w konkursie wystarczy prawidłowo rozwiązać naszą krzyżówkę, odgadnąć hasło i zadzwonić pod numer: **0-700-73-501**. Koszt połączenia 3,70 zł za minutę. Operatorem łączący jest firma Legion Polska.

Nasz numer jest do Państwa dyspozycji **od dzisiaj do wtorku 27 maja 1997 r.** codziennie, 24 godziny na dobę. Można dzwonić wiele razy, zwiększając szansę na wygraną. Można wygrać więcej niż jedną nagrodę.

Jeśli podacie Państwo prawidłowe hasło i nagracie swoje dane, komputer przydzieli Wam Osobisty Numer Identyfikacyjny, który będzie Państwa „wizytówką”. Uwaga, numer należy zapisać, ponieważ jest on potrzebny do odebrania nagrody.

Jednocześnie informujemy, że nagrody rozwozi firma **SERVISCO** w miesiąc po opublikowaniu w gazecie listy wygrywających.

Życzymy Państwu miłej zabawy. Rozwiązanie krzyżówki oraz listę osób nagrodzonych opublikujemy za dwa tygodnie.

Poziomo:

1. draka, awantura, 4. statek wojenny, 7. niezwykłość, osobliwość, 8. oianorama, obraz, 9. mniej, niż połowa, 12. Tomasz, założyciel Filomatów, 13. naczelnny organ władzy państwowej, 16. bałtyk, 18. wisiorok z podobizną, 19. zabytkowy mebel, 20. przest. szacunek, poważanie.

Pionowo:

1. szacunek, hołd, 2. baty, lanie, 3. świta, eskorta, 4. strach, 5. samochodowe zawody, 6. ścisł, 10. skórzany sznurek, 11. kluski, np. ze śliwkami, 14. omamy, złudzenia, 15. bania, 16. z niej chleb, 17. miotanie, ciśnięcie czymś.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21 dadzą rozwiązanie krzyżówki

Rozwiązanie krzyżówki audiotele z 9 maja.

Prawidłowe hasło: **NAJPIĘKNIJSZY MIESIĄC W ROKU**
W drugiej części konkursu należało podać tytuł teleturmuju: **FAMILIADA**

Nagrody otrzymują: 1. **Jadwiga Borodajko** (2209) – frytkownica, 2. **Edward Szafrankowski** (7206) – express do kawy, 3. **Zbigniew Palkowski** (5009) – express do kawy, 4. **Stanisław Mendrys** (0408) – zestaw narzędzi, 5. **Zygmunt Przelicki** (1306) – zestaw narzędzi, 6. **Edmund Smulczyński** (8109) – termos, 7. **Zbigniew Mikiciuk** (1101) – termos, 8. **Adam Łuczak** (2308) – lampka na biurko, 9. **Regina Twardy** (3301) – lampka na biurko, 10. **Jolanta Dunaj** (7303) – lampka na biurko.

PRZETARGI PRZETARGI

Gmina Sanok, Referat Gospodarki Komunalnej,
38-500 Sanok, ul. Kościuszki 23, 3-cie piętro pokój nr 5, tel. (013) 46-30-401 w. 38,
ogłasza przetarg nieograniczony II
na kontynuację budowy Wiejskiego Domu Ludowego w Lalinie.

Termin realizacji – do 15 grudnia 1997r.

Uprawniony do kontaktów z oferentami – inż. Jerzy Baran, Zbigniew Bartkowski
Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Oferta dotycząca przetargu nieograniczonego
na kontynuację budowy WDK w Lalinie” należy złożyć w siedzibie zamawiającego.
Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji
krajowych.

Termin składania ofert upływa 30 maja 1997 r. o godz. 15.00

Otwarcie ofert nastąpi 2 czerwca 1997 r. o godz. 12.00 w siedzibie zamawiającego,
sala narad, 3-cie piętro.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wymagania określone
w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych, oraz ze szczegółowych warunków
niniejszego przetargu, dostępnych u zamawiającego (cena 30 zł) lub za zaliczeniem
pocztowym.

Gmina Sanok, Referat Gospodarki Komunalnej,
38-500 Sanok, ul. Kościuszki 23, 3-cie piętro pokój nr 5, tel. (013) 46-30-401 w. 38,
ogłasza przetarg nieograniczony II
na wykonanie remontu Wiejskiego Domu Ludowego w Jurówcach.

Termin realizacji – do 30 września 1997 r.

Uprawniony do kontaktów z oferentami – inż. Jerzy Baran, Zbigniew Bartkowski
Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Oferta dotycząca przetargu nieograniczonego
na wykonanie remontu WDK w Jurówcach” należy złożyć w siedzibie zamawiającego.
Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji
krajowych.

Termin składania ofert upływa 30 maja 1997 r. o godz. 15.00

Otwarcie ofert nastąpi 2 czerwca 1997 r. o godz. 11.00 w siedzibie zamawiającego,
sala narad, 3-cie piętro.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wymagania określone
w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych, oraz ze szczegółowych warunków
niniejszego przetargu, dostępnych u zamawiającego (cena 30 zł) lub za zaliczeniem
pocztowym.

Gmina Sanok, Referat Gospodarki Komunalnej,
38-500 Sanok, ul. Kościuszki 23, 3-cie piętro pokój nr 5, tel. (013) 46-30-401 w. 38,
ogłasza przetarg nieograniczony
na wykonanie dostawy farb akrylowych wewnętrznych dla potrzeb
budowy Szkoły Podstawowej w Strachocinie, w ilości 1.440 l.

Termin realizacji – 10 czerwca 1997r.

Uprawniony do kontaktów z oferentami – Zbigniew Bartkowski
Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Oferta dotycząca przetargu nieograniczonego
na wykonanie dostawy farb dla SP w Strachocinie” należy złożyć w siedzibie
zamawiającego.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.

Termin składania ofert upływa 27 maja 1997 r. o godz. 15.00

Otwarcie ofert nastąpi 28 maja 1997 r. o godz. 9.00 w siedzibie zamawiającego, sala
narad, 3-cie piętro.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wymagania określone
w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych, oraz ze szczegółowych warunków
niniejszego przetargu, dostępnych u zamawiającego (cena 30 zł) lub za zaliczeniem
pocztowym.

Gmina Sanok, Referat Gospodarki Komunalnej,
38-500 Sanok, ul. Kościuszki 23, 3-cie piętro pokój nr 5, tel. (013) 46-30-401 w. 38,
ogłasza przetarg nieograniczony
na wykonanie remontu pomieszczeń siedziby Urzędu Gminy, w zakresie malowania
wnętrz, stolarki otworowej, ułożenia terakoty i listew laminowanych.

Termin realizacji – 30 czerwca 1997r.

Uprawniony do kontaktów z oferentami – Helena Sawicka.
Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Oferta dotycząca przetargu nieograniczonego
na wykonanie remontu siedziby Urzędu Gminy w Sanoku” należy złożyć w siedzibie
zamawiającego.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji
krajowych.

Termin składania ofert upływa 30 maja 1997 r. o godz. 15.00

Otwarcie ofert nastąpi 2 czerwca 1997r. o godz. 10.00 w siedzibie zamawiającego,
sala narad, 3-cie piętro.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wymagania określone
w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych, oraz ze szczegółowych warunków
niniejszego przetargu, dostępnych u zamawiającego (cena 30 zł) lub za zaliczeniem
pocztowym.

Gmina Sanok, Referat Gospodarki Komunalnej,
38-500 Sanok, ul. Kościuszki 23, 3-cie piętro pokój nr 5, tel. (013) 46-30-401 w. 38,
ogłasza przetarg nieograniczony
na wykonanie robót budowlanych remontowych WDK w Lisznej.

Termin realizacji – do 30 czerwca 1997r.

Uprawniony do kontaktów z oferentami – inż. Jerzy Baran, Zbigniew Bartkowski
Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Oferta dotycząca przetargu nieograniczonego
na wykonanie remontu WDK w Lisznej” należy złożyć w siedzibie zamawiającego.
Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji
krajowych.

Termin składania ofert upływa 30 maja 1997 r. o godz. 15.00

Otwarcie ofert nastąpi 2 czerwca 1997 r. o godz. 13.00 w siedzibie zamawiającego,
sala narad, 3-cie piętro.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wymagania określone
w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych, oraz ze szczegółowych warunków
niniejszego przetargu, dostępnych u zamawiającego (cena 30 zł) lub za zaliczeniem
pocztowym.

Ratowniczy z ZSZ znów najlepsze w województwie

Jednym punktem

16 maja w Krośnie odbyły się
V Mistrzostwa Szkolnych Zespołów
Ratowniczych Polskiego Czerwonego
Krzyża.

Po zaciętej rywalizacji po raz drugi
z rzędu zwyciężyła drużyna Zespołu
Szkół Zawodowych z Sanoka zdoby-
wając 134 punkty startująca w składzie:



22 pięciosobowe drużyny szkół
ponadpodstawowych z województwa
krośnieńskiego oraz drużyna z Gimna-
zjum w Świdniku (Słowacja) rywalizowa-
ły na 4 ogniskach urazowych, w któ-
rych pozorowane były urazy zdarzające
się podczas imprez o charakterze maso-
wym jak np. złamania, zwichnięcia,
omdlenia, nagła utrata przytomności,
udary słoneczne, ataki padaczki, zawały
serca, otarcia, krwotoki, niedocuk-
rzenie, bóle żołądka, użądlenia itp.

Zadaniem ratowników było udzie-
lenie pierwszej pomocy przedmedycy-
nej oraz dalsze postępowanie ratow-
nicze.

Większość startujących zawodni-
ków zgłosiła chęć udziału w składzie
posterunków sanitarnych zabezpiecza-
jących pomoc medyczną w sektorach na
lotnisku w Krośnie w czasie mszy
koncelebrowanej przez Ojca Świętego.

Stąd też zaszła konieczność sprawd-
zenia ich umiejętności właśnie w przy-
padkach mogących wystąpić w czasie
tej uroczystości.

Magdalena Adamska (kapitan zes-
połu), **Małgorzata Adamska**, **Ewelina
Grzeszyk**, **Monika Filipczak**, **Joanna
Zajdel**. Drużynę do Mistrzostw przygo-
towała **Halina Dembiczak**.



Drużyna I LO w czasie udzielania pomocy przy otwartym złamaniu nogi.

Drugie miejsce zajęła drużyna Zes-
połu Szkół Zawodowych Nr 1 z Krosna
– 133 pkt, a trzecie drużyna Zespołu
Szkół Mechanicznych z Sanoka (opie-
kun **Irena Wenc**) – 132 pkt.

Pozostałe sanockie drużyny zajęły
następujące miejsca: V – Zespół Szkół
Ekonomicznych (opiekun **Stefan Li-
put**), VI – I Liceum Ogólnokształcące
(opiekun **Piotr Kita**), IX – Zespół Szkół
Technicznych (**Łukasz Kudlik**), XI –
II Liceum Ogólnokształcące (**Andrzej
Czech**).

Organizatorami Mistrzostw byli:
Polski Czerwony Krzyż – Zarząd Okrę-
gowy w Krośnie, Lekarz Wojewódzki,
Kurator Oświaty, Wojewódzki Inspek-
tor Sanitarny, Szef Wojewódzkiego Ins-
pektoratu Obrony Cywilnej, Komenda-
nt Wojewódzki Policji, Komendant
Wojewódzki Państwowej Straży Pożar-
nej i Wojewódzki Ośrodek Metodyczny.

Trzy pierwsze zespoły otrzymały
puchary, dyplomy i nagrody rzeczowe,
natomiast pozostałe zespoły dyplomy
i upominki.

Organizatorzy Mistrzostw nagro-
dzili również upominkami wszystkich
opiekunów drużyn.

Zwycięska drużyna ZSZ z Sanoka
reprezentowała będzie województwo
krośnieńskie na Mistrzostwach Central-
nych, które odbędą się we wrześniu
w Gdyni.

Jan Miśkiewicz

KRZYŻÓWKA NR 21

Poziomo:

1. statek towarowy żeglugi tra-
powej, 4. przyprawowe ziele z
ogrodu, 7. nandu, struś amery-
kański, 8. kraina w Tanzanii,
9. samica konia, 10. technika gra-
ficzna (metal. wkłęśła), 13. Henryk,
prawnik i adwokat (1860-1934),
14. Stefan, działacz państwowy
(1908-92), 15. amerykański bez-
załogowy statek kosmiczny prze-
leciał koło komety Halleya,
16. przybycie, ukazanie się,
17. duża ze skóry baraniej na
głowie.

Pionowo:

1. kolec śliwy tarniny,
2. mieszkanka Alaski, 3. starsza od
babci, 4. drzewo kakaowe,
5. opiekuje się dziećmi, 6. korozja,
11. przedmiot muzealny, 12. ciężka
praca rolnicza lub drapieźnik mors-
ki.

**Litery z pól ponumerowanych od
1 do 10 w prawym dolnym rogu
utworzą hasło-rozwiązanie krzy-
żówki.**

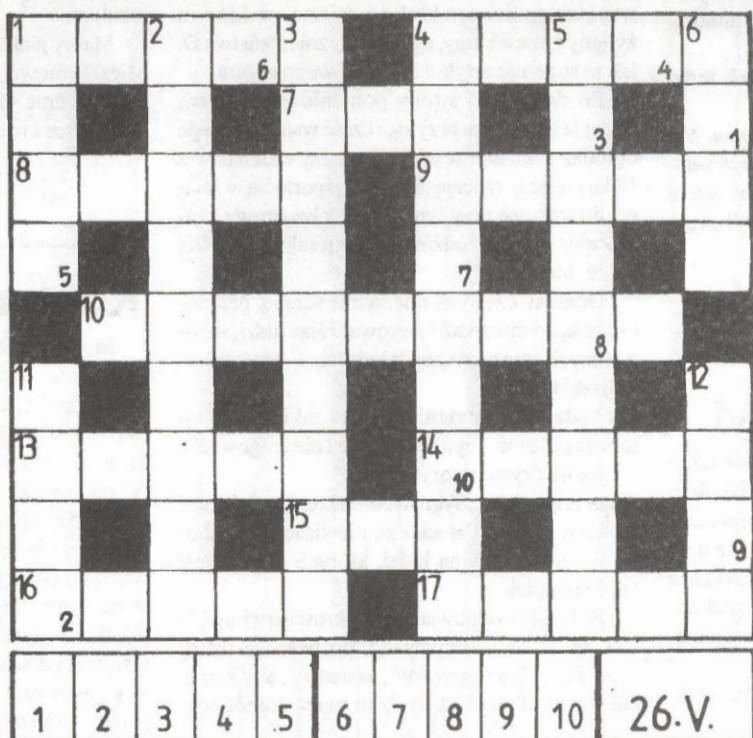
Rozwiązanie (wystarczy samo
hasło) prosimy nadsyłać na kartkach
pocztowych w terminie do 10 dni od
daty ukazania się numeru „TS”. Wśród
autorów prawidłowych rozwiązań
rozlosujemy trzy nagrody (nagrody pie-
niężne do odebrania w ciągu 10 dni):
I – 10 zł, II – 5 zł, III – wypożyczenie
trzech kaset video (do odebrania w cią-
gu tygodnia). Sponsorem nagród II i III
jest Wypożyczalnia Kaset Video „Mas-
kotka”, ul. Kopernika 10. Przed odebra-
niem nagrody z „Maskotki” prosimy
o pobranie z redakcji „TS” zaświad-
czenia o wygranej.

Rozwiązanie krzyżówki nr 19:
KAŻDA ZOSIA DOBRA GOSPOSIA
Nagrody wylosowali:

I – **Edyta Ciszewska**,
ul. Wolna 12/18

II – **Maria Kraft**,
ul. Sobieskiego 14/29

III – **Anna Pencak**,
ul. Zagumna 54



WIĄZANKI NASZE POWSZEDNIE

(Rozmowa z prof. Maciejem Grochowskim – językoznawcą z Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika, autorem „Słownika polskich przekleństw i wulgaryzmów”)

– Tzw. Brzydkie wyrazy, potocznie zwane kuchenną łaciną albo mięsem, nauka o języku określa mianem wulgaryzmów, niekiedy także – obscenów. Czy jest między tymi terminami jakaś różnica?

– Są to terminy bardzo bliskoznaczne, choć może wulgaryzm jest pojęciem nieco szerszym; nazwę obscena rezerwujemy dla pewnego tylko typu wulgaryzmów – wyrazów sprośnych.

– Czy wulgaryzmy to, jak chcą niektórzy, rakowa tkanka języka?

– Skądże. Jak wszystkie inne wyrazy i konstrukcje frazeologiczne, mają one pełne prawo bytu w języku. Problem z wulgaryzmami zaczyna się wówczas, kiedy ich nadużywamy.

– A czy współcześni Polacy mają bardziej niewypracowany język niż pokolenia wcześniejsze?

– To bardzo trudne pytanie, wymagające oddzielnych badań. Intuicyjnie można zaryzykować opinię, że zmiany obyczajowe, zwłaszcza słabnący wpływ domu i rodziny sprawiają, iż ludzie również w sferze językowej bardziej dziś sobie folgują, niż robili to jeszcze ich rodzice, a tym bardziej dziadkowie.

– Na czym to folgowanie polega? Na częstszym używaniu „łaciny”? Czy może mamy do dyspozycji większy zasób nieprzyzwoitych słów i wyrażań?

– Zmiany dotyczą głównie częstotliwości użyć, swoistego „nasylenia” całości wypowiedzi wulgaryzmami. Zasób tych wyrażań też zapewne wzrasta, choć tutaj trudno doszukać się jakiegokolwiek rewolucji. Z pewnością więcej jest dziś rozmaitych wyrażań idiomatycznych, a także wyrażań pochodnych, utworzonych przy pomocy okreś-

lonych schematów od słów podstawowych, których jest raptem kilkanaście i których liczba raczej nie wzrasta. Pewnym novum są też tzw. wulgaryzmy obyczajowe, a więc słowa, które ze swej natury wulgarnie nie są, a są jedynie używane z wulgarną intencją i w wulgarnych odniesieniach do tego, co jest traktowane jako obyczajowe tabu. A więc do sfery seksualności człowieka.

– To strasznie skomplikowane... Proszę o przykłady.

– No, choćby – koń, szpara...

– Jaka jest więc ta nasza współczesna mowa wiązankowa? Bogata, różnorodna, czy – przeciwnie – uboga i płaska?

– Niestety – dość monotonna. Najlepiej tę monotonię charakteryzuje popularne słowo na „ka”, jakże wielu ludziom zastępujące przecinek lub dające im czas na zaczerpnięcie oddechu. Mamy do czynienia z ogromną powtarzalnością stale tych samych jednostek wyrazowych i frazeologicznych. Wulgaryzmy niestandardowe, które od biedy mogą uchodzić za żartobliwe lub jakoś inaczej, nieszablono pod względem retorycznym nacechowane – należą do niezwykle rzadkich.

– Wokół czego więc kręcą się nasze „ogólnonarodowe wulgaryzmy”?

– Jak zawsze i wszędzie w świecie – wokół funkcji płciowych i wydalniczych naszego organizmu z przewagą płciowych. Interesujące, że przy pomocy słów z tego obszaru – na zasadzie tzw. przeniesienia – określa się w tej chwili sprawy tak od płci odległe, jak np. postawy wobec świata, a nawet... czynności poniekąd umysłowe.

– Jak to się dzieje? Na zasadzie aluzji, skojarzeń?

– Najczęściej trudno jest dopatrzeć się tego rodzaju związku. Kiedy np. mówimy, iż ktoś „pieprzy” czy „pierzoli” – w znaczeniu, że opowiada głupstwa – związek obydwu wulgaryzmów zarówno ze sztuką kulinarną jak i z zabawami w łóżku jest żaden. Podobny mechanizm przeniesienia obserwujemy w przypadku popularnego obecnie przymiotnika „zajebisty”, używanego jako synonim słów „fajny” dla wyrażenia całej gamy uczuć aprobaty, a nawet zachwyty. Tu również trudno jest zauważyć jakikolwiek związek z czasownikiem, od którego to słowo „zajebisty” utworzono.

– Jakie grupy społeczne tworzą ową mięsistą mowę i upowszechniają ją w języku ogólnym?

– Raczej z dużą dozą pewnością można zaryzykować twierdzenie, że ten rodzaj twórczości lokalizuje się przede wszystkim w rozmaitych grupach marginesu społecznego. Natomiast rolę kolportera – ze względu na swoją dużą ruchliwość międzygrupową, a zarazem niski poziom krytycyzmu językowego – spełniają zapewne niektóre środowiska młodzieżowe.

– Wulgaryzmy, które kiedyś były ograniczone do niektórych tylko środowisk lub też zarezerwowane na specjalne okazje – dziś „wkroczyły na salony”...

– To fakt, że tam, gdzie kiedyś grubym słowem rzucić w żadnym razie nie wypadało – dziś robi się to wcale często i bez skrępowania.

– Jeśli dobrze pana rozumiem – nie ma pan nic przeciwko wulgaryzmom, jeśli zostały użyte funkcjonalnie. Np. aby odreagować duży stres czy napięcie. Albo – dla nazwania jakiejś rzeczy lub sytuacji „po imieniu”, wówczas gdy słowa

uznawane za przyzwoite nie do końca oddają istotę sprawy...

– Otóż to! Nowym zjawiskiem na „językowym rynku wulgaryzmów” jest dziś fakt, że w dużej mierze oderwały się one od swych tradycyjnych funkcji, autonomizując się. Sądzę, że wiąże się to w pewien sposób m.in. z niską jakością wykształcenia i kultury warstw – formalnie rzecz biorąc – wykształconych i kulturalnych. Zamiast pełnić w obrębie języka swą historycznie ukształtowaną funkcję – same ulegają one presji subkultur.

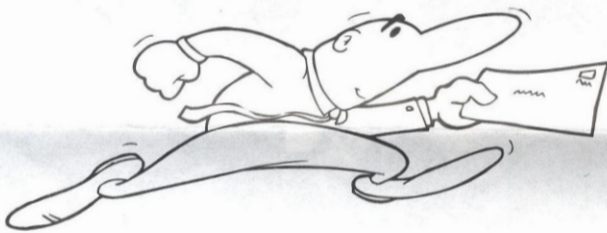
– A co pan sądzi o przypadku tygodnika „Nie”, który w druku(!) – nie stroni od „mocnych” wyrażań? Czy wulgaryzmy na jego łamach są funkcjonalne?

– Sądzę, że jest to raczej rodzaj sztuki dla sztuki, obliczony na epatowanie czytelnika swoistym nonkonformizmem. W każdym razie prezentowany tam w tej materii nadmiar jest często po prostu – nudny.

– Czy z wulgaryzmami należy walczyć, a jeśli tak – to jak?

– Ekspansja wulgaryzmów to tylko jeden z przejawów upadku kultury języka i chyba nie najbardziej groźny. Kto wie czy nie najgroźniejszy jest brak sensu wielu wypowiedzi, zalewające nas pustosłowiem... Nie, nie uważam, że należy z wulgaryzmami walczyć jakimiś administracyjnymi metodami. Przede wszystkim dlatego, że będzie to całkowicie bezskuteczne. Konieczna jest natomiast żmudna i długotrwała praca od podstaw w szkole, w rodzinie – nad podnoszeniem ogólnego poziomu kultury młodych ludzi. Warto też starać się o wypromowanie zdrowego snobizmu na umiejętność wypowiedzi funkcjonalnej, a więc jasnej, celnej, dowcipnej, po prostu – kulturalnej. Zgodnie z zasadą „aby język giętki powiedział wszystko, co pomyśli głowa”. (PAI)

Rozmawiał: Marek Burczyk



LISTY

Dla samotnych

Zwracam się z prośbą w imieniu wielu samotnych osób, o umożliwienie wprowadzenia w Waszym tak wziętym czasopiśmie rubryki ogłoszeń również „matrymonialne”.

Zdaję sobie sprawę, że jest to korespondencja dyskretna, ale myślę że na posiedzeniu zarządu Redakcji można przedyskutować formę zawierania znajomości i kontaktów właśnie dla ludzi samotnych, którzy niekiedy zmuszeni są pisać do gazet na terenie Polski czasem bezskutecznie i długotrwanie.

Myślę, że znalazłoby się wielu chętnych, chodzi tylko o wymyślenie formy odpłatności i zachowania dyskrecji.

Jeden z wielu, wielu Samotnych ludzi

Pomysł naszego Czytelnika podoba się nam. Nie możemy oczywiście przejąć roli biura matrymonialnego, chętnie natomiast udostępniemy nasze łamy samotnym, którzy poszukują jakiejś przyjaznej duszy. Czekamy na propozycje.

Spojrzenie prawdziwe w oczy!

Zostałem mocno zbulwersowany, i nie tylko ja, ale wiele innych współlokatorów, artykułem pt. „Niech się wynoszą do diabła”, zamieszczonym w „Sygnałach” Nowin Rzeszowskich z dnia 14.05.1997 r. przez „anonimowego” mieszkańca osiedla Błonie w Sanoku. Artykuł ten został napisany w sposób tendencyjny, złośliwy i nie mający nic wspólnego z prawdą. Z uwagi na powyższe, pragnę wyjaśnić co następuje:

Po pierwsze, rzecz dotyczy bloku nr 32 (którego i ja jestem mieszkańcem), przy ul. Kochanowskiego, gdzie od strony południowej i zachodniej urządzony jest ogródek kwiatowy. Ogródkiem tym od lat opiekuje się rodzina Państwa D., która ze względu na swoje zaangażowanie w utrzymaniu estetyki i należytego porządku w obrębie w/w bloku, zasługuje na szacunek i uznanie, a nie na obraźliwe słowa i pomówienia pod ich adresem.

Państwo D. w należyte utrzymanie skweru kwiatowego, wkładają mnóstwo pracy, poświęcając bezinteresownie nie tylko swój czas, ale także środki finansowe. Ogródek stanowi dobro wspólne-społeczne bloku i miasta, w którym żyjemy i mieszkamy, a nie wyłącznie Państwa D. jak to sugeruje artykuł anonimowego autora.

Po drugie, od strony południowej, do tzw. ślepej ściany bloku przylega część wspomnianego ogródka i tam najczęściej chłopcy w wieku nawet 18 lat i więcej, rzucają dużą piłką sportową w ścianę, dewastując przy tym ogródek kwiatowy i zakłócając spokój rodzinom zamieszkałym w tej części bloku.

Odgłosy częstych uderzeń w ścianę, przenoszone są do mieszkań i wprowadzając ludzi, schorowanych i nie pierwszej młodości, w stan zdenerwowania i stres.

Zachodzi więc pytanie, czy w takiej sytuacji można milczeć, „być obojętnym i nie reagować” – Pytanie czysto retoryczne.

Autor artykułu w „Sygnałach” też reaguje, ale jak? Zamiast skarcić dziecko za niewłaściwe zachowanie, obarcza winą ludzi, których dewiza jest ład i porządek.

Po trzecie, odpowiadam autorowi artykułu, iż zamiast w sposób cyniczny, pozbawiony zdrowego rozsądku sugerować „sąsiadce”, aby kupiła chłopcom alkohol i klej, iż to może pomóc roz-

wiązać „Jej” problem, to lepiej byłoby aby zechciał sam zwrócić większą uwagę na aspekt wychowawczy tego zagadnienia, ponieważ sam jest ojcem dzieci, a zatem niech nie wywołuje wilka z lasu. A na tykanie, gdzie chłopcy mają odbijać piłkę, odpowiadam:

– Jest wiele miejsc wydzielonych do tego celu w okolicy osiedla oraz do dyspozycji całe nadszańskie Błonie.

I jeszcze jedna uwaga. W przedmiotowej sprawie mieszkańcy bloku nr 32 zwracali się wielokrotnie do Spółdzielni Mieszkaniowej, sugerując jednocześnie niektóre rozwiązania tego uciążliwego problemu, ale jak dotąd bez żadnego rezultatu.

Mamy jednak nadzieję, że Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej zajmie ostatecznie w tej kwestii odpowiednie stanowisko.

(Adres i nazwisko do wiadomości Redakcji)

Kochana Redakcjo!

Moje ukochane miasto brudem i pijakiem stoi. (...) Sanocznianie to widzą i boleją nad tym. Nie wiedzą tylko, dlaczego ani w Urzędzie Miasta (Sanoka właśnie) ani w Komisji porządku publicznego, ani w SPGK nikt tego nie zauważa. A radni przez nas wybrani? Też niczego nie widzą? Przecież Ci wszyscy w/w mają obowiązek dbać o miasto. (Tymczasem dowiadujemy się, że walczą o podwyżki dla siebie).

W centrum miasta w najlepsze prosperują meliny pijackie. Często całodobowe i dla wszystkich (bez względu na wiek). Sąsiedzi zmuszeni są znieść to w pokorze, i wachać obszczone (olane) przez pijaków klatki schodowe. Kto im pomoże?

Policji to wcale nie interesuje. Zaopatrzenie w wodę idzie przeważnie przez „ruskich”. Jak Policja się ich boi, to co dopiero sąsiedzi.

Chciałbym jeszcze dowiedzieć się, co to jest SPGM w Sanoku. Każda interwencja lokatorów (często dotycząca drobnych, niewymagających nakładów finansowych – napraw) wywołuje u urzędników SPGM odruch podobny do oparzenia ich wrzątkiem.

Nie jestem zorientowany, ale myślę, że nie utrzymujemy tej hydry biurokratycznej z naszych podatków. Chciałbym wiedzieć ilu siedzi tam urzędników, a ilu robotników.

Chciałbym wiedzieć, jeszcze wiele rzeczy, ale mam obawy, czy się dowiem.

Może czytelnicy „TS” wiedzą, jak rozwiązać sprawę brudu w mieście, sprawę melin i pijaków obsiadających każdy skwer – wreszcie jak obalić ostatnie bastiony komunizmu, prawdziwie zadbać o miasto i mieszkania (w czasie tak wielkiego głodu mieszkaniowego).

Może czytelnicy „TS” i sanocznianie to wiedzą? Wiem jedno, że nie wiedzą tego ludzie, którzy są do tych spraw powołani i biorą za to pieniądze.

Kazimierz S.

(imię i nazwisko do wiadomości redakcji)

Seniorzy papieżowi

Seniorzy Klubu „Sanocznianie” przygotowują program uhonorowania V-tej wizyty Jana Pawła II w Polsce.

– Przez wszystkie dni pobytu papieża lokal Klubu dekorować będą flagi papieskie i narodowe.

– 28 maja przedstawiony zostanie program upamiętniający wizytę Ojca Św. w Czechach oraz prelekcja o św. Wojciechu, Patronie Polski, z okazji 1000-letniej rocznicy jego męczeńskiej śmierci.

– 4 czerwca odbędzie się uroczyste spotkanie z Radą Młodzieżową Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej poświęcone poezji Karola Wojtyły.

– 11 czerwca uczestnicy spotkania z Ojcem Św. w Krośnie podzielią się swoimi refleksjami.

Uroczyste spotkanie zakończone zostanie modlitwą za Ojczyznę.

ZK

MINIKOSZYKÓWKA

„Trójka” zajęła 3. miejsce w zawodach wojewódzkich chłopców, w kategorii do klasy 6. Turniej rozegrano w SP15 Krosno. Wzięło w nim udział 8 drużyn. W grach grupowych sanoczan pokonali 55-6 SP Blizne i 46-38 SP9 Jasło oraz przegrali 26-32 z SP15 Krosno. Mecz ten sędziowali nauczyciele gospodarzy i zdaniem opiekuna sanoczan **Tomasza Bobala** wypaczyli wynik. Krośnianie wygrali zawody, w finale pokonując 37-19 SP Rzepedź. W meczu o 3. miejsce „trójka” zwyciężyła szkołę z Brzozowa 53-37.

O meczu z gospodarzami Tomasz Bobala powiedział: – *Gdyby był prowadzony prawidłowo, bez problemów moglibyśmy wygrać nawet różnicą 20 punktów. Jednak sędziowie za urojone przewinienia szybko wykluczyli mi dwóch najlepszych zawodników. W pewnym momencie nie wytrzymałem, poprosiłem sędziów, by się opamiętali, więc wyproszono mnie z sali. Już wcześniej proponowałem, by to spotkanie prowadził jeden sędzia z Krosna i jeden z Sanoka, ale nie zgodzono się.*

W zespole SP3 zagraли: **Grzesiek Pietrasz** (zdobył 58 pkt.), **Łukasz Zagórski** (39), **Przemek Kramarczyk** (20), **Daniel Vogel** (16), **Maciek Stach** (10), **Adam Kikta** (7), **Marcin Wojtowicz** (6), **Damian Mikuś** (6), **Daniel Rożek** (6) i **Damian Wolanin** (4).

W finale zawodów wojewódzkich dziewcząt spotkały się dwie szkoły z naszego rejonu. Po bardzo zażartym boju szkoła z Tarnawy Dolnej pokonała sanocką „ósemkę” jednym punktem. Obydwie awansowały do zawodów makroregionalnych.

Finałiści nie napotkali większych trudności w potyczkach grupowych. SP8 wygrała 17-8 z SP3 Jasło, 19-6 z SP Górki i 23-12 z SP Żarnowiec, zaś SP Tarnawa Dolna pokonała 16-14 SP10 Krosno, 23-13 SP9 Jasło i 16-2 SP Orzechówka. W finale Tarnawa okazała się o jedną bramkę lepsza od „ósemki” wygrywając 9-8. Zawody rozegrano w Jaśle.

Skład SP8: **Kamila Kucharska**, **Monika Krawczyk**, **Gosia Chmielewska**, **Magda Pelc**, **Marta Szybka**, **Agnieszka Mrozowska**, **Karolina Cecula**, **Marta Mazur**, **Renata Bigos**, **Ola Ryniak** i **Basia Bury**. W zastępstwie zespół prowadził **Krzysztof Zajac**.

Skład SP Tarnawa: **Mariola Ścieranka**, **Justyna Barszczak**, **Ania Baraniewicz**, **Karolina Zarosa**, **Aneta Smorul**, **Patrycja Guzara**, **Zuzia Wolk**, **Irena Zajdel**, **Renata Zajdel**, **Iwona Furdak**, **Agnieszka Różak** i **Jadzia Stach**. Drużynę przygotował **Maciej Bar**.

PIŁKA RĘCZNA

Po sukcesie starszych kolegów z „dziewiątki” mistrzostwo województwa zdobyli też chłopcy w kat. do klasy VI. Finał wojewódzki rozegrano w Haczowie. Wzięło w nim udział 7 zespołów. W swej grupie SP9 wygrała obydwa mecze – z SP Rymanów 7-6 i z SPSP Haczów 11-9. W finale „dziewiątka” pokonała szkołę z Biecha 14-10. Na tym etapie zakończyły się tegoroczne rozgrywki.

W zespole SP9 najwięcej goli zdobył **Marcin Siwiński**. Oprócz niego zagraли: **Krzysiek Rysz**, **Bartek Hoffman**, **Maciek Kondyjowski**, **Tomek Milczanowski**, **Michał Januszczyk**, **Piotr Sidor**, **Kamil Maćkowski**, **Sebastian Marszałek** i **Paweł Adamski**. Zespół przygotował **Wiesław Uczeń**.

MINISIATKÓWKA

Czwarte miejsce w wojewódzkim turnieju „dwójek” zajęli piątklasiści z „siódemki”. W zawodach, które rozegrano w Targowiskach startowało 6 zespołów. Prowadzona przez **Marię Rywkę** SP7 wyszła z grupy na 1. miejscu, po zwycięstwach 2:0 nad SP6 Krosno i SP Rębiany. Niestety, dwa kolejne mecze „siódemka” przegrała 1:2 – półfinał z SP Targowiska i mecz o 3. miejsce, w którym ponownie spotkała się z krośnienską „szóstką”.

W pierwszej „dwójce” SP7 zagraли **Krzysiek Zieliński** i **Krzysiek Pielech**, zaś w drugiej – **Maciek Fic** i **Przemek Szymański**.

LEKKA ATLETYKA

„Siódemka” zajęła 4. miejsce w wojewódzkich zawodach wielobojowych. Każdy zawodnik musiał przebiec 60 i 100 metrów, rzucić na odległość piłeczką palantową oraz skoczyć w dal lub wwyż. Mistrzostwo województwa zdobyła SP2 Ustrzyki Dolne, przed SP9 Jasło i SP15 Krosno. Startowało 6 zespołów. Zawody odbyły się na stadionie sanockiego MOSiR-u.

Skład SP7: **Witek Myćka**, **Artek Dżoń**, **Grzesiek Pańko**, **Andrzej Lorenc**, **Kuba Wilk**, **Maciek Zimoń**. Zespół przygotowała **Monika Roszniowska**.

Żeński zespół z ILO i męski z ZSM wygrały wiosenny rzut rejonowych zawodów szkół ponadpodstawowych.

Zawody odbyły się na MOSiR-ze. W obydwu grupach startowało po 6 drużyn. W zmaganiach dziewcząt 2. miejsce zajęło ILO, a 3. – ZSE. Natomiast w rywalizacji chłopców ZSM wyprzedził ILO i ZSB. Przy kwalifikacji do zawodów wojewódzkich brano pod uwagę także wyniki rzutu jesiennego. Wśród dziewcząt awans wywalczyły ILO, ILO i ZSB, zaś w stawce chłopców – ZSB, ILO i ZSM.

Ciekawskie wyniki indywidualne:

DZIEWCZĘTA: 100 m. – **Izabela Krochmal:** 13,92 sek., 400 m. – **Justyna Jaworska:** 1:04,78 min., 800 m. – **Aneta Ziemiańska:** 2:37,62 min., sztafeta 4x100m. – **ILO 56,73 sek., skok w dal – Kamila Markuc:** 4,60 m., pchnięcie kulą – **Bożena Śliwka:** 8,82 m.

CHŁOPCY: 100 m. – **Tomasz Cyganik:** 12,07 sek., 400 m. – **Andrzej Wolański:** 58,59 sek., 1500 m. – **Maciej Rycyk:** 4:35,68 sek., sztafeta 4x100 m. – **ZSM:** 49,61 sek., skok w dal – **Damian Guzik:** 6,15 m., pchnięcie kulą – **Sebastian Janas:** 11,78 m.

FUTBOL

„SUPERGOL” to Ogólnopolski Turniej Piłkarski klas V i VI. Do finału wojewódzkiego tych zmagani awansowali chłopcy z „dziewiątki” i „dwójki” oraz dziewczęta z „ósemki”. W zawodach rejonowych chłopców, które rozegrano na MOSiR-ze rywalizowało 5 zespołów. 6-osobowe ekipy grały systemem „każdy z każdym”. SP9 zdobyła komplet punktów, pokonując po 4-0 SP2 i SP Zahutyń, 2-0 SP6 i 1-0 SP3. Natomiast SP2 oprócz wspomnianej porażki również wygrywała: 1-0 z SP3, 3-2 z SP6 i 2-0 z Zahutyń. W pozostałych meczach: SP3 – SP Zahutyń 4-0, SP3 – SP6 1-1, SP6 – SP Zahutyń 0-0.

Ostateczna kolejność: 1. SP9, 2. SP2, 3. SP3, 4. SP6, 5. SP Zahutyń.

Skład SP9: **Marcin Florek** – **Maciek Konieczny**, **Tomek Grzeszczak**, **Maciek Czernicki**, **Krzysiek Rysz**, **Damian Sobolak**, **Marcin Siwiński**, **Kamil Maćkowski**, **Grzesiek Ścieranka** i **Tomek Milczanowski**. Zespół prowadził **Roman Lechoszest**.

Skład SP2: **Marcin Radwański** – **Maciek Śniezek**, **Konrad Korfanty**, **Marcin Sajnog**, **Adam Kwolek**, **Paweł Wolański** oraz **Sebastian Pawiak**, **Marcin Tylka**, **Kazik Kornecki** i **Grzesiek Kielbasa**. Drużynę przygotowała **Agata Wojtowicz**.

Dziewczęta grały na obiekcie Stali przy ul. Stróżowskiej. Zgłosiło się tylko 3 zespoły. Zdecydowanie dominowała „ósemka”, pokonując 4-0 „trójkę” i 2-1 szkołę z Bukowska. W trzecim meczu SP Bukowsko odprawiła SP3 w stosunku 4-0.

Dzień wcześniej w Porążu pięciuosobowe zespoły zawodników z klas V i VI walczyły o awans do zawodów wojewódzkich. Sztuka ta udała się „dziewiątce”, choć w finale rzutami karnymi przegrała ze szkołą z Bukowska.

SP9 wzięła udział w rozgrywkach szczebla rejonowego, choć podczas zawodów miejskich zajęła dopiero 3. miejsce. Stało się tak, ponieważ zwycięży tamtej rywalizacji, futbolisci z SP8, wyjechali do Francji, a SP3 wolała skoncentrować się na rozgrywanych tego samego dnia zawodach wojewódzkich w minikosu: kilku koszykarzy wchodziło w skład drużyny piłkarskiej.

Z „zastępstwa” SP9 wywiązała się doskonale. W grupie sanoczan pokonali 1-0 z SP2 Ustrzyki Dolne i 4-1 SP1 Lesko oraz zremisowali 1-1 z SP Besko, by w półfinale odprawić z kwitkiem SP Uherce, zwyciężając 5-1. W finale „dziewiątka” spotkała się ze szkołą z Bukowska. Po upływie regulaminowego czasu był remis 1-1, więc o losach meczu decydować musiały karne. Lepszy w nich okazali się młodzi futbolisci z Bukowska, wygrywając 5-4.

SP9 zagrała w wyjściowym ustawieniu: **Marcin Florek** – **Maciek Konieczny**, **Tomek Grzeszczak**, **Maciek Czernicki** i król strzelców turnieju **Damian Sobolak**, który zdobył 9 bramek. Skład uzupełniali: **Rafał Malik**, **Damian Hański** i **Grzesiek Sitarz**. Zespołem opiekował się **Roman Lechoszest**.

(bb)

F.H.U. K & K
USŁUGI W ZAKRESIE:
• PANELE WEWNĘTRZNE
• SIDING
• PŁYTKI CERAMICZNE
• OGRODZENIA
tel. 46-34-155
ul. CEGIELNIANA 16/29

Futbol młodych

Katakлизmu nie było

W poprzednim numerze stwierdziliśmy, że chyba tylko kataklizm mógłby odebrać juniorom starszym zwycięstwo w rozgrywkach grupy rzeszowskiej. Katakлизmu nie było – zawodnicy trenera **Zbigniewa Soltysika** wygrali 2-0 na wyjeździe z Resovia, zapewniając sobie końcowy sukces.

Juniorzy starsi

RESOVIA – STAL 0-2 (0-0). Jeden z lepszych meczów Stali w tym sezonie. Do przerwy ostra walka o każdy metr boiska, po zmianie stron wreszcie bramki. Obie autorstwa **Macieja Kuzickiego**. Pierwszą zdobył po kombinacyjnej akcji strzałem z bliska, drugą technicznym lobem w „długi” róg. Sytuacje golowe mieli jeszcze **Slawomir Warchoł** i **Bartłomiej Jaśków**. Oprócz

wymienionych na wyróżnienie zasłużył bramkarz **Aleksander Sito** – jak zwykle pewny na przedpolu.

Juniorzy młodszy

RESOVIA – STAL 2-1 (1-0). Losy meczu ważyły się do samego końca. Stal podjęła walkę z liderem, stawiając mu zaciekle opór. W I połowie znakomitej sytuacji nie wykorzystał **Adam Cichecki**. Wyrównująca bramka dla naszego zespołu padła z karnego (zagranie ręką) – strzelał **Jerzy Ślaski**. Resovia przewała, ale remis utrzymywał się do ostatnich minut. W międzyczasie przed szansą stanął **Tomasz Dutkiewicz**. Niestety, 2 minuty przed końcem resowiacie dosłownie wjechali z piłką do sanockiej bramki. Oprócz strzelca w naszej drużynie wyróżnili się **Krzysztof Furdak** i **Lukasz Dobrucki**.

Trampkarze starsi

KARPATY KROSNO – STAL 4-1 (2-1). Zespół **Piotra Kota** – od wiosny zmienił **Marka Biegę** – zagrał słaby mecz. Stal tylko w I części podjęła walkę. Na swym normalnym poziomie zagrał jedynie **Przemek Masio**, **Piotrek Ożóg** i **Paweł Kosiba**. Ten ostatni zdobył honorową bramkę – półgórny strzał z 18 metrów w „długi” róg.

POGOŃ LEŻAJSK – STAL 2-2 (0-1). Cóż z tego, że nasi byli wyraźnie lepsi, skoro rywalom sprzyjało szczęście... Zdaniem trenera **Kota** wyrównujący gol padł po ewidentnym spalonym. Prowadzenie zdobył **Sebastian Bąbaś**, który z narożnika pola karnego ładnie przymierzył w okienko. Przy stanie 2-1 dla gospodarzy strzałem z 16 metrów wyrównał **Lukasz Kruczkiewicz**. Znowu dobrze zagrał **Masio**, podobnie jak i **Piotrek Łuczko**.

Trampkarze młodszy przegrali na wyjeździe 0-1 z Karpatami Krosno i 1-2 z Pogonią Leżajsk.

(bb)

Mistrzostwa NJW

Wojaki w korkotrampkach

Od poniedziałku do dziś (finał w samo południe) na stadionie MOSiR-u trwają Mistrzostwa Nadwiślańskich Jednostek Wojskowych MSWiA w piłce nożnej. Jest to druga edycja zawodów przeznaczonych dla kadry zawodowej.

Tytułu mistrza broni jednostka wojskowa 2909 z Otwocka – Emowa, która wygrała ubiegłoroczny turniej w Czerwonym Borze. Ale trzeba zaznaczyć, że piłkarskie zmagania stanowią tylko jedną ze składowych części mistrzostw MSWiA. Mówi szef Wydziału WF i Sportu mjr **Andrzej Żukowski**, pełniący funkcję sędziego głównego:

– *Chodzi przede wszystkim o wyłonienie kadry Nadwiślańskich Jednostek Wojskowych na zawody centralne, w których mierzą się reprezentacje poszczególnych formacji podległych ministrowi spraw wewnętrznych i administracji, tj. NJW, Policji, BOR-u, Straży Pożarnej i Straży Granicznej. Rywalizacja obejmuje nie tylko piłkę nożną. Za nami już pięć konkurencji – tenis stołowy, strzelanie z pistoletu, siatkówka, biegi na orientację, żołnierski wielobój sprawnościowy. Czekają nas jeszcze pokazowa walka wręcz i pływanie.*

Po pięciu konkurencjach wśród „nadwiślańczyków” prowadzi ekipa z Olsztyna, wyprzedzając jednostki z Emowa, Katowic i Kielc.

– *Faworytem tych mistrzostw jest Emów – przynajmniej mjr Żukowski – ale zarówno pierwszy wicemistrz z ubiegłego roku, Bemowo 3, jak i drużyna Katowic zapiadają walkę o tytuł. Wzmocniła się także ekipa kielecka. Np. Jarosław Ślusarczyk jeszcze jesienią grał w III-ligowej Bucovii. Zresztą sporo zawodników miało kontakt z klubową piłką, choć większość stanowią oczywiście zupełnie amatorzy.*

Samochodowe eliminacje

Klasa przymusowa

Wprowadzie odnoszący do niedawna spore sukcesy w wyścigach samochodowych **Jerzy Kusiak** zrezygnował z tegorocznych startów, to jednak honoru Sanoka nadal broni **Mariusz Borczyk**.

Przed tygodniem na torze w Poznaniu, **Mariusz** wziął udział w I eliminacji Mistrzostw Polski wyścigów samochodowych. Pojechał nowym wozem, cinquecento abarth, który jak na razie bardzo sobie chwali.

– *W Poznaniu okazało się, że wyścig klasy A-1000 – w której zamierzam startować – nie odbędzie się. Frekwencja była słaba, pojawiły się tylko 4 cinquecento abarth. Aby rywalizacja w danej klasie doszła do skutku, potrzeba przynajmniej 8 samochodów. Z konieczności wystartowaliśmy w klasie H-1600. Trzeba było ścigać się z hondami civic, audi quattro i innymi suzuki swift. 15 okrążeń, jakieś 45 km. Traktowałem to jako solidny trening – opowiada **Mariusz Borczyk**.*

Wśród 8 kierowców sanoczanin zajął 5. miejsce, mając 9 sek. straty do zawodnika z 4. pozycji. Zainkasował 4 pkt., ale biorąc pod uwagę, że nie będzie się już ścigał w kl. H-1600, mają one dla niego znaczenie co najwyżej prestiżowe. **Mariusz** nie był zadowolony ze swego startu, jednak gdy wziąć pod uwagę, że wyprzedził go tylko jeden samochód tej samej klasy, nie było chyba tak źle.

(BB)

Wędkarskie zmagania

Okoniowy mistrz

Marek Kraczkowski wygrał Spinningowe Mistrzostwa Koła nr 1. Do odniesienia zwycięstwa wystarczyło mu dwa okonie.

Gdyby ubiegłej niedzieli zamiast glonów łowiono ryby, San w okolicy Lisznej zostałby przetrzebiony do ostatniej sztuki. Spływające okrzemki wręcz uniemożliwiały spinningowanie – złowiono zaledwie sześć ryb. Z 23 zawodników sklasyfikowano tylko 4. **Markowi Kraczkowskiemu** sukces zapewniły dwa ładne okonie. Drugi z jednym kłeniem był **Adam Rogowski**, trzeci **Dariusz Danilo** – 1 okon, a czwarty **Krzysztof Dżugan** – 2 okonie.

Zwycięzca otrzymał puchar i kolowrotek, a za złowienie największej ryby – komplet żyłek przyponowych.

Już pojutrze na stawie w **Hłomecy** odbędą się **Spławikowe Mistrzostwa Koła nr 1**. Zapisy na miejscu od godz. 7.00 do 8.00. Koło zaprasza wszystkich członków.

Tydzień wcześniej na Zalewie Solińskim w Polańczyku rozegrano kolejne zawody spinningowe Grand Prix okręgu. Startowało aż 24 wędkarzy. Wprowadzie **Adam Wiejowski** złowił dwa okonie, jednak sklasyfikowany został dopiero na początku drugiej „10” i nie zdobył punktów. Triumfowali wędkarze z Leska – wygrał **Robert Kieras** przed **Pawłem Grzybowskiem**. Trzeci był **Adam Małysz** z Brzozowa. Łowiono tylko okonie, które najlepiej brały na małe „gumki”. W klasyfikacji łącznej prowadzi inny wędkarz z Leska – **Janusz Buczek**. Za nim **Kieras** i **Małysz**.

(bart)

Zwierciadlany rewanz

Trzeci lot sepa

Gdy w 27. min Glinik objął na Wierchach prowadzenie, spiker zawodów Maciej Hrywniak powiedział: – *Wygramy 3-1 – pierwszą bramkę strzeli Pastuszek, a potem Kornecki dwie.* Niżej podpisany pomyślał wówczas, że prędzej mu kaktus na ręce wyrośnie, niż się spełni wieszczenie koleżki Maćka. Gdy na 5 minut przed końcem meczu Grzegorz Kornecki stojąc przed pustą bramką nie zorientował się, gdzie jest piłka, dziękowałem mu w duchu, że nie uczynił ze mnie botanicznej ciekawostki...

Ale dość tych żartów – tym bardziej że stalowcom z początku wcale do śmiechu nie było. Wprawdzie już w 2. min Robert Ząbkiewicz próbował trafić zza „szesnastki” do opuszczonej przez Andrzeja Boraczyńskiego bramki, a 6 minut później Grzegorz Pastuszek piękną główką posłał piłkę w spojenie (choć moment wcześniej boczny zasygnalizował ofsajd), jednak to przyjezdni ukasili pierwi. Pod sanocką bramką groźnie było po rogach bitych przez Durzyńskiego. Za pierwszym razem Wiesław Zabawski zdołał



jeszcze sparować na poprzeczkę strzał Wszołka, jednak nieco później...

Na razie jeszcze atakuje Stal – w 18. min pod bramką rywali Norbert Michnowicz nie trafia z woleja w piłkę. Po minucie mocny, ale minimalnie niecelny strzał z 20 metrów oddaje Ząbkiewicz. Nie mija kolejne 60 sekund i jeden z przyjezdnych tuż przy linii bocznej na wysokości połowy boiska w aryfuksiarski sposób ogrywa dwóch stalowców. Decyduje się na solowy rajd, ale już w polu karnym zupełnie głupiej przed Romanem Lechoszestem, zwyczajnie oddając mu piłkę.

27. min, kolejny róg dla Glinika. Mocna centra Durzyńskiego mija sanockich obrońców i trafia prosto na głowę Waldemara Szury. Po strzale gorliczanina piłkę instynktownie odbija Zabawski, syczy ona jednak pionowo w górę i uderza w siatkę tuż przy poprzeczce. Glinik obejmuje prowadzenie.

Dwie min. później znowu Michnowicz staje przed szansą, lecz płaski strzał z 14 metrów jest minimalnie niecelny. Potem długi okres przestoju i wreszcie na koniec I połowy Ząbkiewicz na raty strzela z wolnego. Boraczyński jednak bez trudu broni.

Wisłoka – Stal

Po-wolne nieszczęście

W futbolu często bywa tak, że gdy wyraźnie przeważająca drużyna wreszcie zdobywa gola – czyni to z rzutu wolnego. Tak było w poprzednią środę w Dębicy. Wiesław Zabawski przez godzinę powstrzymywał ataki gospodarzy, by w 64. minucie skapitulować po rzucie wolnym precyzyjnie wykonanym przez Sławomira Maika.

Wg obserwatorów Wisłoka rozegrała bardzo dobrą partię, od początku mocno napierając. W 6. min Zabawski obronił trudny strzał Krzysztofa Podlaska z dystansu, chwilę potem z bliska starał się pokonać sanockiego bramkarza Pawła Kaspzyk. Próba tego samego zawodnika niedługo przed przerwą ponownie zakończyła się fiaskiem. W międzyczasie uratował Stal wybięciem piłki sprzed bramki Mariusz Zablotny.

Po objęciu przez dębiczankę prowadzenia sanoczanie ruszyli do przodu, stwarzając dwie nieźle okazje. Najpierw strzał Marka Hendzla obronił Piotr Piątek, a później Grzegorz Pastuszek główkował tuż nad poprzeczką. Ostatnie minuty znowu należały do miejscowych, najczęściej strachu stalowcom przyniosła akcja Piotra Brozka, który trafił w boczną siatkę. Najlepsi wśród gości: Zabawski i Hendzel.

WISŁOKA DĘBICA – STAL SANOK 1-0 (0-0). Nasz zespół zagrał w składzie: Zabawski – Warchol (59 Birówka), Hendzel, Zablotny – Ząbkiewicz, Lechoszest, Zięba (77 Kuzicki), Golda, Michnowicz – Kornecki, Pastuszek.

(na podstawie „Tempa” gb)

Ze sztangą w Starogardzie

Zobaczcie za rok

Zawodniczka Stomilu-Sanoczanek Sabina Śnieżek zdobyła brązowy medal rozgrywanych w Starogardzie Gdańskim Mistrzostw Polski Juniorek w podnoszeniu ciężarów. W tym samym mieście na Olimpiadzie Młodzieży wystąpiła jej czterech klubowych kolegów.

Sabina Śnieżek uzyskała wynik 110 kg (50 w rwanie i 60 w podrzucie), co zaowocowało powołaniem

Po przerwie chwila chaosu, ale widać, że Stal gra bardziej pomysłowo. Jest 56. min gdy Mariusz Birówka rzuca na pole karne sprytnie dośrodkowanie. Piłki nie sięga obrońca, ta odbija się od murawy, dochodzi do niej Pastuszek i główkując sprytnym łobikiem pokonuje bramkarza. Stal całkowicie przejmując kontrolę boiskowych wydarzeń. Kontry Glinika można policzyć na palcach jednej ręki. W 68. min Szymon Golda decyduje się na dośrodkowanie i ku zaskoczeniu wszystkich piłka trafia w spojenie. Boraczyński ani się nie ruszył.

Na ostatnie 20 minut wchodzi Kornecki. W rundzie wiosennej już dwa razy celując wywiązał się z funkcji jokera, strzelając decydujące bramki w kilka minut po pojawieniu się na boisku. Czy po raz trzeci potwierdzi opinię boiskowego „sepa”? 79. min, w polu karnym tańczy z piłką Janusz Sieradzki, ścina do linii końcowej i płasko zagrywa na przedpolu bramki Glinika, „kładąc” przy tym Boraczyńskiego. Bramka praktycznie pusta, a kto „sepi” tuż przed nią? Kornecki – rzecz prosta. Dopelnienie formalności i już jesteśmy w domu.

Sześć minut później było podobnie, jednak Kornecki chyba nie zorientował się, gdzie jest piłka. A wystarczyło dołożyć nogę... W tej części meczu przyjezdni nie oddali celnego strzału.

Po meczu powiedzieli:

Trener Glinika Jerzy Miedziński: – *Przyjechaliśmy po 3 punkty i wszystko było na dobrej drodze ku temu. Ale moi zawodnicy jak zwykle myślą, że już wygrali, a mecz tymczasem jeszcze trwa. Brak im odpowiedniej koncentracji.*

Trener Stali Jerzy Daniło: – *I połowa – na stojąco. W przerwie musiałem paść parę ostrych słów. To pomogło, bo po przerwie wyszedł jakby inny zespół. Chłopcy się ożywiłi, dużo było ruchu, niezła wymiennosc pozycji.*

Mecz ten był zwierciadlanym wręcz odbiciem jesiennej potyczki w Gorlicach, gdzie Glinik wygrał 2-1, przegrywając do przerwy. Tam też goście w I połowie prezentowali się korzystniej, by później oddać inicjatywę i w efekcie nie stworzyć sytuacji strzeleckiej. Tam również gospodarze po zmianie stron zagrali z dużą determinacją, co w efekcie przyniosło pożądaną skuteczną. I wreszcie prawdziwa ciekawostka: w obydwu meczach bramki po przerwie padały w podobnym czasie. W Gorlicach – 55 i 75 min, w Sanoku 56 i 79 min. Jeżeli jeszcze dodać, że po jednej bramce zwycięzcy zdobyli głową...

STAL – GLINIK 2-1 (0-1). Bramki: Pastuszek (56) i Kornecki (79). Stal: Zabawski – Lechoszest, Hendzel, Zablotny – Ząbkiewicz, Golda, Zięba (41 Warchol, 70 Kornecki), Birówka, Michnowicz – Pastuszek, Sieradzki. Żółte kartki: Lechoszest i Pastuszek.

Stal z dorobkiem 48 pkt. (bramki 37-27) nadal zajmuje 5. miejsce w tabeli, mając 3 pkt straty do przemyskiej Polonii.

B. Błażewicz

Hokeiści zakończyli sezon

Jeszcze bez medalu

Uff, dobrnęliśmy do mety. Zawodnicy, trenerzy, działacze, sędziowie, kibice, dziennikarze – wszyscy mieli już dość hokeja w tym sezonie. W maju, nawet w naszym mieście na lodowisko z meczu na mecz przychodziło coraz mniej ludzi, chociaż sanoccy hokeiści jeszcze nigdy nie zaszli tak daleko w ligowych rozgrywkach.

Po szczęśliwym, „loteryjnym” zwycięstwie KKH w Katowicach (3-1 w karnych), rywali mocno zmobilizowała szansa zakończenia rywalizacji. Sanoczanie, mimo okropnej perspektywy jeszcze jednego wyjazdu na Śląsk w razie wygranej na „Torsanie”, nie rezygnowali z przedłużenia walki o brązowy medal. Chęci przegrały jednak ze zmęczeniem, a trochę więcej sił zachowali katowiczanie, toteż im przypało zwycięstwo. W dużej mierze zawdzięczają je oni swojemu bramkarzowi. Mariusz Kieca nie po raz pierwszy uzyskał w Sanoku shut-out, ale tym razem oprócz niego między słupkami stało też szczęście. W samej tylko drugiej tercji, w okresie najlepszej gry gospodarzy, krążek czterokrotnie o centymetry mijał słupek bramki KKH. Kilka szans zmarnowali sanoczanie zwlekając ze strzałem (np. Jurij Fajkow w 31. min w sytuacji sam na sam) lub rezygnując z niego na rzecz podania pod bramkę (vide Andrzej Truty w zamku w 33. min). Największą przeszkodą był jednak Kieca, który, a to interwencją w piłkarskim stylu, a to odbijając krążek barkiem (strzały Ilii Politsinskiego w 18. i 22. min), ratował swój zespół w najgroźniejszych momentach. Ale w 57. min nawet Kieca nie mógł powstrzymać Tomasza Demkowicza. Jakim cudem kapitan STS-u po minięciu golkipera parę metrów przed bramką nie trafił do celu – nie wie chyba on sam...

Po chwili, gdy zszokowani widzowie jeszcze trzymali się za głowy, rozstrzygnęły się losy spotkania i brązowego medalu. Jarosław Morawiecki po raz któryś w tym sezonie wykorzystał jak należy podanie Piotra Zdunka zdobywając trzeciego gola (dwa wcześniejsze uzyskali Jacek Szopiński i Robert Grobarczyk) i można było zakończyć mecz. W zaskakujący sposób urozmaicił końcówkę Michał Radwański – nie dość, że śmiało rozpoczął bójkę ze starym repem Wojciechem Olszewskim, to jeszcze okazał się lepszy w hokejowych zapasach.

Andrzej Tkacz: – *Nie wiem, jak Tomek nie strzelił gola... Graliśmy odpowiedzialnie, chcieliśmy wreszcie skończyć ten sezon. Trzecie miejsce zawsze jest lepsze niż czwarte, ale szampana nie mamy, bo ten medal to zakładane minimum. Układ na finiszu odzwierciedla sytuację w lidze. Cztery drużyny wyraźnie odstawały od reszty. Potencjał KKH jest podobny do Podhala czy Unii, ale jeszcze nie dorośliśmy organizacyjnie do walki o prymat. Teraz mamy dwa miesiące na to, by to poprawić, by osiągnąć właściwy poziom. Myślę, że gdyby*

Na Stróżowskiej

Woda dla gości

Po kilku kolejkach wiceliderowania Komunalni spadli na 3. miejsce w tabeli, ustępując pola LZS Bezmiechowa. Stało się tak po porażce sanoczan z LKS Głowienka.

Niedzielny mecz zdecydowanie nie ułożył się po myśli futbolistów II drużyny, którzy zagrali słabo, popełniając proste błędy w obronie. Do przerwy na boisku działo się niewiele ciekawego, a jedynego gola zdobyli przyjezdni, po strzale do praktycznie pustej bramki. Stal wyrównała 10 minut po zmianie stron: dośrodkowanie Sławomira Miklicza pięknym wolejem oddany w pełnym biegu sfinalizował Witold Tarnolicki. Komunalni poszli za ciosem, jednak 13 minut później zostali boleśnie skarceni jedną z nielicznych kontr Głowienki (Dariusz Starejki przegrał pojedynek „sam na sam”).

– *Taka porażka przez przypadek, bo cały czas posiadaliśmy przewagę w środku pola – powiedział trener Leonard Pulnar. – Jednak nastawiliśmy się na futbol, a nie na piłkę wodną... Boisko było zalane, padał grad, a w takich warunkach łatwiej się bronić. Przysłać trzeba, iż LKS robił to umiejętnie, w czym duża zasługa dwóch byłych zawodników Karpat Krosno: bramkarza Filara i obrońcy Bębna. LKS grał z kontry i właśnie po takim szybkim wypadzie padł decydujący gol.*

STAL II KOMUNALNI – LKS GŁOWIENKA 1-2 (0-1). Bramka: Tarnolicki (55). Komunalni: Włodarz (46 Starejki) – Pogorzelec, Piotrkowski, Sabat, Szczepański (46 Kucharski) – Miklicz, Węgrzyn (46 Tarnolicki), Sieradzki – Szałankiewicz, Woźniczka, Pelc.

Komunalni nadal mają 39 pkt. (bramki 41-26).

(bart)

Porażka Amatora

Polowanie na zające

Bramkarz nie zając – nie ucieknie. A nawet jeśli, to zawsze zastąpić go może... Zając.

Niedawno dwaj bramkarze Komunalnych musieli grać w ataku. W ostatnim meczu Amatora była odwrotnie – golkipera z konieczności zastąpił zawodnik z pola... Pod nieobecność kontuzjowanego Bogusława Miziołtego, między słupkami stanął Marek Zajęc. Wprawdzie dwie z bramek zdobytych przez rywali obciążają jego konto, jednak trudno mieć pretensje do zawodnika, który na codzień nie jest bramkarzem.

Rywal wygrali zasłużenie, choć zbyt wysoko. Sanoczanie znowu nie grzeszyli skutecznością – okazji strzeleckich nie wykorzystali Marek Dziedzina i Krzysztof Pawlik. Jedyna bramka zdobyta przez futbolistów z Jerozolimy była honorowa w klasycznym tego słowa znaczeniu, gdyż padła w ostatniej minucie meczu. Piłkę 16 metrów od bramki ustawił sobie Piotr Stec i ładnym strzałem z wolnego tuż pod poprzeczkę nie dał szans golkiperowi przyjezdnych.

AMATOR – SPÓŁDZIELCA TARNAWA 1-4 (0-2). Bramka: Stec (90). Amator: Zajęc – Biega, M. Kruszyński, W. Kruszyński, Stec – Dziedzina (60 Kocyla), Adamski, Kowalewicz, A. Król – Pawlik, Bąk.

(blaz)

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo samorządowe”.
Redaktor naczelna – Maria Boczar. Redaguje kolegium w składzie: Joanna Kozimor – red. prowadzący, Bartosz Błażewicz. Współpracują: Michał Olszański, Jerzy Kusiak, Stefan Stefański, Stanisław Tarnawski, Edward Zajęc. Skład techniczny i korekta – Zespół redakcyjny.
Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Lenartowicza 2, tel. 46-32-579.

TYGODNIK SANOCKI

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmian tytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 15.00). Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Obróbka zdjęć: FOTO – STUDIO – KOLOR, ul. Kochanowskiego 25.

Łamanie i druk: REMARK sp. z o.o. Rzeszów, ul. Łukasiewicza 88, tel. (017) 299-031 lub (017) 574-302.